Nr. 34. Środa, 12 Lutego 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie** 8 K — h.	**rocznie** . . . 24 K	**ćwierćrocznie** . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie** 2 K 70 h.	**półrocznie.** . . 12 K	**miesięcznie.** . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik przeniósł: starostę, Bolesława Hellera z Ropczyc do Brzeska; sekretarza Namiestnictwa, dr. Stefana Cwojdzińskiego z Brzeska do Lwowa; komisarzy powiatowych: dr. Jerzego Jampolskiego z Nowego Targu do Lwowa i Stanisława Chorzemskiego ze Lwowa do Tarnowa; koncypistów Namiestnictwa: Jana Palmiego z Łańcuta do Nowego Targu i Kazimierza Chmielewskiego z Trembowli do Rzeszowa; oraz praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Władysława Niewolańskiego z Bohorodczan do Trembowli, Andrzeja Onyszkiewicza ze Lwowa do Drohobycza i Stanisława Sanokowskiego ze Lwowa do Łańcuta.

P. Namiestnik poruczył kierownictwo starostwa w Ropczycach sekretarzowi Namiestnictwa, Władysławowi hr. Skarbkowi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 lutego.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Izba posłów zebrała się wczoraj o godz. 3 po południu.

P. Minister skarbu Zaleski wniósł projekt ustawy o podatku od zapałek. Projekt ten ustanawia dla zapałek siarkowych 2 halerze od paczki, zawierającej najwyżej 80 zapałek, a za każde dalsze, 80 więcej o 2 h.; dla innych zapałek w jakiemkolwiek opakowaniu 2 halerze od najwyżej 60 zapałek, od woskowych najwyżej 2 hal. do 60 sztuk.

Według tabeli statystycznej, przedłożonej przez P. Ministra skarbu z ustawą, preliminuje Rząd dochód z tego podatku na 9,558.600 K rocznie, przeto konsumcya wyniesie po 3 zapałki na głowę, a 15,930.000 kor. rocznie przy 5 zapałkach na głowę. Według § 5, fabryki zapałek będą podlegały kontroli władz skarbowych. Dzień wejścia ustawy w życie ustalony będzie drogą rozporządzenia. § 15 ustawy projektuje opadatkowanie także przyrządów do zapalania opłatą do wysokości 2 koron. Także to ma być zarządzone zapomocą rozporządzenia.

P. Minister sprawiedliwości Hochenburger odpowiedział na liczne interpelacye w sprawie konfiskat dzienników, zaznaczając, że w wielu wypadkach sądy zniosły konfiskaty. Co do konfiskat przemówień w komisyach, P. Minister wskazuje na orzeczenie Trybunału kasacyjnego z 5 listopada 1911 r.

Z porządku obrad przyjęto ustawę o zwalczaniu chorób zakaźnych w III. czytaniu 141 przeciw 67.

Nastąpiło I. czytanie przedłożenia rządowego w sprawie ochrony przemysłu piekarskiego.

P. Loser oświadczył, że uznaje socyalno-polityczny charakter przedłożenia, jednakowoż przedstawia różne wątpliwości ze stanowiska przemysłu piekarskiego. Mowca żądał odesłania ustawy do komisyi.

Potem przemawiali pp. Jiraszek i Muchitsch, wreszcie dyskusyę zamknięto. Generalny mowca przeciw p. Reizes przemawiał do godz. 11 min. 30 w nocy.

Prezydent Izby wniósł, by następne posiedzenie odbyło się dziś rano, p. Reizes, by popołudniu, przy zmianie niektórych punktów porządku obrad.

P. Prezydent zamknął w końcu posiedzenie dla braku kompletu i zapowiedział, że następne posiedzenie zwołane zostanie w drodze pisemnej na dziś rano.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Szkoły i wyznania na kresach wschodnich).

Dr. Brüning z Trewiru podaje w *Schles. Volksztg.* szereg wiadomości statystycznych o stosunkach szkolnych na wschodzie monarchii pruskiej. Jako podstawę bierze autor wyniki rządowej statystyki, ułożonej w r. 1911, a teraz w kwartalniku statystycznym *(Vierteljahrshefte zur Statistik des Deutschen Reichs)* ogłoszone:

Uczniów szkół ludowych było w r. 1911:

w Prusach Wschodnich 283.691 ew., 49.277 kat., 639 żyd.. 3291 innego wyzn.;

w Prusach Zachodnich 123.436 ew., 177.108 kat., 904 żyd., 1803 innego wyzn.;

w W. Ks. Poznańskiem 104.605 ew., 300.632 kat., 1476 żyd., 396 innego wyzn.;

w prowincyi pomorskiej 273.289 ew., 6541 kat., 306 żyd., 1031 innego wyzn.;

na Szląsku 367.486 ew., 562.716 kat., 1725 żyd., 1233 innego wyzn.;

w Brandenburgii 503.814 ew., 29.108 kat., 1237 żyd., 3364 innego wyzn.;

w Berlinie 195.243 ew., 23.806 kat., 3951 żyd., 1803 innego wyzn.

Jeśli porówna się wyniki te ze statystyką ogólną ludności, okaże się, że liczby z dziedziny szkoły ludowej są procentowo większe, niż by to podług stosunku procentowego ludności całej wypadało. To jednakże odnosi się tylko do prowincyi z zasiedziałą ludnością katolicką, n. p. w W. Ks. Poznańskiem, w Prusach Zachodnich, na Szląsku. W Berlinie natomiast, w prowincyi pomorskiej i w Brandenburgii, gdzie katolicy żyją w rozproszeniu, liczby z dziedziny szkoły ludowej stosunkowo są niższe. Przyczynę tego objawu upatruje dr. Brüning w tem, że małżeństwa katolickie płodniejsze są, a ze strony ewangelików stosunkowo więcej niż ze strony katolików uczęszcza dzieci do szkół wyższych, wskutek czego liczba dzieci ewangelickich w szkołach ludowych się uszczupla.

Liczba dzieci żydowskich w szkołach ludowych jest uderzająco mała. Przyczyny są podobne, t. j., że żydzi stosunkowo mało mają dzieci, a wszelkimi sposobami starają się o to. by je posyłać do szkół wyższych.

Zajmujące i wielce charakterystyczne są liczby, które wykazują, ile było w roku 1911 nauczycieli i nauczycielek różnych wyznań w poszczególnych prowincyach. Przedstawia to tabelka następująca:

Nauczycieli było w roku 1911:

	ew.	kat.	żyd.	innego wyzn.
w Prusach Wschod.	4951	654	1	1
w Prusach Zachod.	2367	2099	18	3
w W. Ks. Pozn.	2249	3057	62	—
w prow. pomorskiej	4715	49	—	1
na Szląsku	5206	7577	25	2
w Brandenburgii	8679	282	—	—
w Berlinie	2324	363	5	—

Nauczycielek było w roku 1011:

	ew.	kat.	żyd.	innego wyzn.
w Prusach Wschod.	477	142	—	1
w Prusach Zachod.	289	155	1	2
w W. Ks. Pozn.	165	250	3	—
w prow. pomorskiej	539	7	—	1
na Szląsku	762	1225	1	—
w Brandenburgii	1634	125	—	1
w Berlinie	1810	211	—	45

57)

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

ANIOŁY PŁACZĄ.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ PIĄTY.

W ZATRACENIE.

(Dokończenie).

Blum coś tknęło. Kupił sobie dodatek i czytał. Cała ta historya przychodziła w samą porę i nadawała się cudownie do jego planów. Autobus, wjechawszy w największym pędzie na most, pośliznął się na skręcie, przełamał żelazną baryerę mostu i wpadł w wezbrane nurty Sekwany.

Między topielcami wyłowionymi z wody były trzy kobiety, których identyczności nie można było sprawdzić. Blum aż zatarł ręce z uciechy, tak bardzo w porę zaszedł dla niego ten wypadek z autobusem. Nie zważając na deszcz, wybiegł z kawiarni i koleją podziemną pojechał w stronę Wielkich Bulwarów.

Wszedł do małej kawiarenki, naprzeciw olbrzymiego gmachu, gdzie mieściła się redakcya *Matina*. Znalazł tam znajomego reportera, Rosensterna, kuzyna żony.

— Rozenku! chcesz zarobić w uczciwy sposób 20 franków?

— Naturalnie.... co za pytanie? Mów o co chodzi drogi kuzynie....

Poszeptali coś z sobą, wypili parę koniaków i rozeszli się w największej zgodzie.

Nazajutrz w porannym *Matinie* w spisie ofiar katastrofy znalazło się nazwisko Ludwiki Obrodzkiej.

Teraz Blum zaczął działać. Na podstawie tej notatki posłał krótką telegraficzną wiadomość do pism polskich o katastrofie i śmierci rodaczki. Rzecz była zaaranżowana tak sprytnie, że nikt nigdy nie mógł dowiedzieć się prawdy. Dla całego świata Ludwika Obrodzka przestała istnieć.

Stroński uregulował już swoje interesy w kraju i wybierał się właśnie w podróż do Indyj, gdy jak grom z jasnego nieba spadła na niego wieść o śmierci Ludki. Śmierć stawała już często na drodze jego życia. Stracił najdroższą matkę, serdecznego przyjaciela, prawdziwego towarzysza złych i dobrych godzin. Lecz nigdy ostry szpon śmierci nie wrył się tak boleśnie i tak głęboko w jego duszę, nigdy nie zdawała mu się ona tak okrutną i niepojętą zagadką, wobec której myśl cofała się z tępem przerażeniem i dziką odrazą. Stroński, który jak się zdawało zupełnie uspokoił się i zrezygnował, oszalał znowu. Rozpoczęły się zrazu wykręty myśli: Ten telegram nie mówi jeszcze nic pewnego. Przypuśćmy, że zaszła omyłka druku, co zdarza się tak często, że zecer przeczytał źle jedną lub dwie litery nazwiska. A imię.... to znowu rzecz przypadku. Przecież nie jedna kobieta na świecie nosi imię Ludwiki. Lecz równocześnie zimny rozum wyśmiewał te nieprawdopodobne przesłanki. Brutalny, niezrozumiały fakt śmierci wyłaniał się z mroków z niewątpliwą wyrazistością.

I przyszedł wówczas dopiero ból mocny i nienazwany, huczący jak huragan, pochwycił duszę Strońskiego w mocny uścisk i począł kąsać i gryźć serce aż do bezsilnego skowytu. Przeleciał jak burza przez jego istotę, powalił bajeczne gmachy tęsknot i marzeń, wyrwał z korzeniami serdeczne kwiaty cichych. obłocznych snów i wymiótł z duszy wszystkie uczucia, nadzieje i wrażenia. Popadł cały w jakąś przeraźliwą, duszącą pustkę, w której jeden tylko pozostał dźwięk, jeden wykrzyk ohłąkanej rozpaczy: Ludka umarła!!

Lecz po kilku dniach tego stanu poczęło się znowu rodzić w jego duszy jakieś niejasne podejrzenie, cień cienia, tajemna myśl — przeczucie.

Potrzebował dowodu śmierci Ludki, dowodu ponad wszelką wątpliwość, ażeby uwierzyć, musiałby chyba ręce położyć na zimną twarz trupa, posłuchać, czy serce przestało bić w piersi. Ażeby skończyć tę mękę myśli, Stroński zdecydował się na wyjazd do Paryża. Przynajmniej dowie się coś o jej ostatnich chwilach, kwiatami z hal przyozdobi samotny grób. Gnał go jakiś gorączkowy niepokój. Najszybszy pociąg wydawał mu się powolnym, jak chód żółwia. Nie jadł. nie pił, nie sypiał, zmienił się w strzępek potarganych nerwów. Nareszcie w fatalnym stanie duszy dobił do Paryża. Pierwszą jego rzeczą w Paryżu było poszukać Bluma. Ten mógł mu się przydać bardzo. Lecz Blum, zawsze chętny do usług, wymówił się brakiem czasu. Wobec tego Stroński sam wziął się do dzieła. Podejrzenie jego rosło z każdą chwilą. Nikt ze znajomych nie był przy śmierci Ludki, ani na jej pogrzebie, nikt nie mógł mu podać żadnych szczegółów z ostatnich chwil jej życia. Więc Stroński rozpoczął wędrówkę po policyach, morgach, szpitalach, lecz i tam nie mógł się niczego dowiedzieć. Wreszcie udał się o pomoc do departamentu tajnej policyi śledczej. Oddano mu na usługi łysego małego człowieczka o chytrych lisich oczkach.

Nazajutrz Stroński leżał jeszcze w łóżku, gdy ktoś zapukał do drzwi jego pokoju. Wszedł agent tajnej policyi. Mały człowiek już od progu uśmiechał się do Strońskiego z zadowoleniem.

— No cóż? — krzyknął Stroński, porywając się z pościeli.

— Jesteśmy na tropie.... Kobieta, której pan szuka....

— Umarła?

— Nie! żyje, ale wyjechała z Paryża....

— Dokąd?

— Do Bordeaux... przed sześciu dniami wieczornym pociągiem numer 11.200. Tam znaleźć ją będzie łatwo. Dam panu adres mego przyjaciela w tem mieście. On załatwi wszystko....

Stroński pokrywał jak mógł ogromne wzruszenie, które go ogarnęło w tym momencie. Ręce, gdy podawał pieniądze agentowi, trzęsły się przeraźliwie.

A więc żyje, a więc nie omyliło go tajemne przeczucie!

Po odejściu agenta, Stroński długo rozważał nad wszustkiem, oddany na pastwę sprzecznych myśli. Zachwycało go bohaterstwo Ludki. Ileż cierpienia, ile zawiedzionej dumy musiało być w tej kobiecie, że potrafiła się zdobyć na takie dobrowolne zatracenie. I zrozumiał przedziwne piękno jej czynu. Sama myśl, że za kilka godzin jeśli zechce, może zobaczyć Ludkę, może paść do do jej nóg i jeszcze raz ostatni prosić o serce, ta myśl napełniała go jakimś szalonym krzykiem szczęścia, z drugiej jednak strony jakiś wewnętrzny głos, który się nigdy nie myli, zabraniał mu szukać jej samotnego schronienia, jej grobu za życia. Czyż miał prawo psuć piękną linię jej czynu, czyż miał prawo wskrzeszać dobrowolnie umarłą?

Stroński walczył strasznie z sobą samym. Było to herkulesowe zmaganie się, niszczące nerwy, była to walka, od której siwieją włosy. Po nieprzespanej nocy, blady jak widmo i zupełnie złamany na duchu odjechał rannym pociągiem do Monte Carlo.

Gdzie jest Ludka, w której świata stronie? Któż to zbada? Zapewne musiała się ukryć w jakimś zapadłym kącie Francyi, gdzie jej nie wyśledzi oko ciekawego rodaka.

Co czyni, czem się zajmuje, z czego żyje? — to tajemnica, która nigdy nie ujrzy światła dziennego.

A jeśli kiedyś, znękana życiem, zamknie oczy na wieczny sen, jeśli po raz drugi umrze już naprawdę, to ta druga śmierć będzie stokroć słodszą od pierwszej, dobrowolnej, jako wytchnienie po długich, gorzkich, ciężkich dniach męki.

Niezbadane są drogi, któremi kroczy dusza kobiety.

KONIEC.

Jeśli obliczy się procentowo udział nauczycieli katolickich w stosunku do udziału dzieci katolickich, to wypadnie stosunek ten bardzo niekorzystnie dla katolików. Przedstawia się on następująco:

	Dzieci kat.	Nauczyc. i nauczycielek kat.	Ludność
w Prusach Wsch.	14,6	12,7	14,8
w „ Zach.	58,3	45,6	51,7
w W. Ks. Pozn,	73,8	57,1	67,7
w prow. Pom.	2,3	1,0	3,2
na Szląsku	60,3	59,5	58,6
w Brandenburg.	5,4	3,8	7,3
w Berlinie	10,6	10,1	11,7

Uwagi godny obraz daje statystyka szkół średnich.

Statystyka rozróżnia I. szkoły średnie dla chłopców, II. szkoły średnie dla dziewcząt, III. szkoły średnie mieszane.

W Prusach Wschodnich jest takich szkół:

I. 13 publicznych, 9 prywatnych z 4288 uczniami, w liczbie tej 401 kat.;

II. 14 publicznych, 41 prywatnych z 6620 uczenicami, w liczbie tej 570 kat.;

III. 8 publicznych, 35 prywatnych z 2997 uczęszczającymi, w liczbie tej 158 kat.;

Razem 35 publicznych, 85 prywatnych z 13.905 uczęszczającymi.

W Prusach Zachodnich cyfry te przedstawia tabelka następująca:

I. 7 publ., 9 pryw. z 3635 uczn., w liczbie tej 795 kat.;

II. 10 publ., 49 pryw. z 6569 uczn., w liczbie tej 1480 kat.;

III. 2 publ., 20 pryw. z 998 ucz., w liczbie tej 179 kat.

Razem 29 publ., 78 pryw. z 11.202 ucz., w liczbie tej 2454 kat.

W W. Księswie Poznańskiem stosunek jest następujący:

I. 6 publ., 12 pryw. z 2954 ucz., w liczbie tej 1270 kat.;

II. 19 publ., 41 pryw. z 7386 ucz., w liczbie tej 2574 kat.;

III. 9 publ., 8 pryw. z 4189 ucz., w liczbie tej 1742 kat.;

Razem 34 publ., 61 pryw. z 14.529 ucz., w liczbie tej 5586 kat.

Liczby te, jak słusznie zauważa dr. Brüning, są dla katolików zawstydzające. Nie mniej, a więcej chyba jeszcze dla nas Polaków.

Cyfry z stosunków w gimnazyach są następujące:

W gimnazyach, katolików:

w Prusach Wschodnich	800	z	5391,
w Prusach Zachodnich	1334	z	4048,
w W. Ks. Poznańskiem	2696	z	6191,
w prowincyi Pomorskiej	121	z	4804,
w prowincyi Szląskiej	6173	z	12882,
w prowincyi Brandenbursk.	482	z	9363,
w Berlinie	537	z	6486.

W progimnazyach, katolików:

w Prusach Wschodnich	—	z	—,
w Prusach Zachodnich	462	z	785,
w W. Ks. Poznańskiem	125	z	248,
w prowincyi Pomorskiej	5	z	131,
w prowincyi Szląskiej	311	z	579,
w prowincyi Brandenbursk.	—	z	—,
w Berlinie	—	z	—.

Tabelka z szkół realnych opiewa:

Wyż. szk. Realn. gimn.	Wyż. szk. realne	Wyż. szk. Realn. prog.	Szkoły realne
Katolików:			
W Prusach Wschodnich:			
33 z 1204	75 z 868	8 z 115	44 z 1579
W Prusach Zachodnich:			
149 z 1286	143 z 1596	73 z 226	78 z 667
W Wielkiem Księstwie Poznańskiem:			
93 z 732	220 z 1320	— z —	184 z 981
w prow. Pomorskiej:			
42 z 1947	25 z 1339	— z 293	5 z 368
w prow. Szląskiej:			
781 z 2867	856 z 3338	45 z 249	645 z 2794
w prow. Brandenburskiej:			
377 z 8332	229 z 4943	49 z 1178	225 z 5023
w Berlinie:			
184 z 3671	87 z 1546	— z —	381 z 6335

Takie to poślednie miejsce zajmują katolicy w dziedzinie szkolnej na wschodzie monarchii pruskiej.

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

W parlamencie Rzeszy niemieckiej, przy sposobności obrad nad budżetem państwowego zarządu sprawiedliwości, wywodził p. Trąmpczyński:

Zarząd sprawiedliwości ma za zadanie wspierać kanclerza w wypełnianiu ustaw państwowych. Jednakowoż sekretarzowi stanu z tego resortu należy zarzucić obojętność i bierność, ponieważ przygląda się spokojnie jaskrawym pogwałceniom ustaw przez Prusy. I tak n. p. wbrew przepisom ustawy o wolności przesiedlania się Prusy przeszkadzają obywatelom Rzeszy w nabywaniu własności i osiedlaniu się, uciekając się przytem do wykrętów, pokryć mających to bezprawie. Parlament Rzeszy dwukrotnie w r. 1908 9 wyraził przekonanie, że pruska ustawa wywłaszczająca koliduje z ustawami Rzeszy, tego zdania była też wówczas i partya wolnomyślna. Obecnie jeden z wolnomyślnych, p. Pachnicke, oświadczył, że jest to sprawa wewnętrzna Prus. Może to chyba dziwić! Parlament Rzeszy ma tylko jeden środek do przeprowadzenia swej woli, a mianowicie, poskąpić pieniędzy. Póki nie zdecyduje się na trwanie przy swem prawie, Sejm pruski będzie miał prawo naigrawać się z niego.

Sekretarz stanu będzie się tu osłaniał brakiem kompetencyi — nie może tego jednak uczynić w odniesieniu do działalności prokuratorów w procesach o strajk robotników węglowych w okręgu Ruhr. Złożyłem onego czasu na stół Izby wyroki z tych procesów; były w nich i takie, które skazywały na 2 do 3 tygodni więzienia za słowo „łamistrajk“, albo „Pfuj“.

Pruski urząd sprawiedliwości jeszcze gwałtowniej występuje przeciwko wszystkiemu, co polskie. Po ostatniem rozstrzygnięciu Najw. Trybunału nie wydaje się już wprawdzie tak często zakazów zgromadzeń w polskich prowincyach, jednakże zwołującym wytacza się dochodzenia na podstawie wyroku sądu krajowego w Poznaniu i Kwidzyniu, które inaczej rozstrzygnęły, niż Najw. Trybunał. Prócz tego radzi się sobie w ten sposób, że w najbardziej dokuczliwej formie najściślej poufne zgromadzenia uznaje się za jawne.

Sędzia — wywodził mowca dalej — jest, jak każdy człowiek, niewolnikiem swego środowiska, oskarżamy jednak rząd, że stwarza to środowisko dla sędziów. Już choćby przez szacunek dla siebie samego rząd powinienby się wystrzegać wprowadzania polityki do sądownictwa. Od 30 lat nie mianowano sędziego Polaka na ziemiach polskich, a podanie o utworzenie sądu w polskiem miasteczku Kruszwicy zostało przez pruskiego ministra sprawiedliwości odrzucone z klasycznem uzasadnieniem: że to sprzeciwia się interesom niemczyzny, a przyczyniłoby się do wzrostu polskości, bo obok niemieckiego sędziego musieliby być sekretarz i tłumacz Polacy. Urzędników sądowych, nawet sędziów pędzi się jak stado owiec do urny wyborczej i kontroluje dokładnie, czy i jak głosowali. W ten sposób stwarza zarząd sprawiedliwości zatrutą atmosferę, w której zdarzają się takie dziwne wyroki.

Wojna bałkańska.

Reunion ambasadorów.

Według półurzędowego doniesienia na ostatniej konferencyi reunionu ambasadorów uchwalono zwołać do Paryża międzynarodową komisyę, która zajmie się rozdziałem długów Turcyi między Turcyę a Związek, oraz sprawami finansowemi pozostającemi w łączności z wojną.

Pogłoski o nowych rokowaniach pokojowych.

Do *Südslav. Korr.* donoszą z Konstantynopola: Od kilku dni krążą pogłoski, że rokowania pokojowe z Bułgaryą podjęto na nowo. Zapowiadają, że b. wielki wezyr Hakki basza udać się ma w specyalnej misyi do Europy. Inne pogłoski brzmią jeszcze konkretniej i twierdzą, że Hakki basza wybiera się do Bukaresztu, by tam pertraktować z przedstawicielami Bułgaryi.

Powszechnie też mówią, że w. wezyr Mahmud Szefket basza konferuje ciągle z ambasadorami, celem nakłonienia mocarstw do nowej interwencyi Europy na rzecz pokoju. Szczególną wagę przywiązują zwłaszcza do konferencyi Mahmuda z ambasadorem rossyjskim. Podobno okazała się w nich skłonność Turcyi do dalszych ustępstw. Bezowocność wojny w dzisiejszych warunkach zrozumieli już także tureccy mężowie stanu.

Wedle innych znowu pogłosek Mahmud Szefket bawiąc przed kilku dniami pod Czataldżą, potajemnie porozumiewał się z bułgarskimi delegatami, Izzet basza zaś porozumiewa się bezpośrednio z bułgarskim generałem Sawowem.

Wszystkim tym pogłoskom zaprzeczają zarówno w Konstantynopolu, jak w Sofii. W tureckich kołach oficerskich wywołały one ogromne wzburzenie, które odbiło się w zajściu pomiędzy Mahmudem Szefketem a Enverem beyem, gorąco popierającym myśl walki do upadłego.

Wersya o nawiązaniu nowych rokowań w Bukareszcie także nie wiele znajduje wiary. Ogólnie wszakże w Konstantynopolu pragną, by wojna zakończyła się jak najrychlej. Zwłaszcza w kołach Ligi uważają rychłe zawarcie pokoju za rzecz konieczną, gdyż każdy dzień pogarsza sytuacyę Turcyi i niewiadomo, czy już dzisiaj uzyska ona te warunki, jakie udało się wyjednać Kiamilowi baszy. Nie wierzą wszakże, by Bułgarya złożyła broń przed osiągnięciem znaczniejszego sukcesu, a przedewszystkiem przed zdobyciem Adryanopola.

N. Fr. Presse dowiaduje się, że Hakki basza dziś udaje się jako poseł do Londynu, aby w razie podjęcia rokowań pokojowych zastąpić miejsce Reszyda baszy i objąć zastępstwo Turcyi w rokowaniach pokojowych.

W. Allg. Ztg. donosi, że Reszyd basza przed odjazdem z Londynu zwrócił się do ambasadorów wielkich mocarstw z prośbą o nowe pośrednictwo, lecz prośba ta nie odniosła żadnego rezultatu.

Wedle doniesień z Londynu, ambasador turecki prosił sekretarza stanu Greya o inicyatywę mocarstw na rzecz pokoju. Sir Edward Grey oświadczył, że gotów jest poczynić w tej sprawie kroki, jeśli Turcya oficyalnie o to poprosi. Ambasador turecki odrzekł, że nie ma polecenia urzędownie o to prosić — idzie tylko o zainterpelowanie mocarstw, których sprawą będzie powzięcie inicyatywy lub nie. Grey oświadczył, że w takim wypadku jest potrzebne wyraźniejsze określenie prośby Turcyi.

Mahmud Szefket basza o dalszem prowadzeniu wojny.

Südsl. Corr. podaje interview swego współpracownika z w. wezyrem po jego powrocie z linii Czataldża.

Mahmud Szefket basza oświadczył, że wina nowej wojny, którą to wojnę Europa uważa za bezcelowy krwi rozlew, spada wyłącznie na sprzymierzone państwa bałkańskie. Będzie ona jeszcze sroższa, niż poprzednia, gdyż zakończyć się może jedynie zupełnem złamaniem jednej ze stron walczących. Co do nas, możemy Europie dostarczyć tylko obrazu ostatecznej, rozpaczliwej walki na śmierć i życie.

Jak związkowcy nie przebierają w środkach, dowodzi — opowiadał Mahmud Szefket basza — okoliczność, że w poniedziałek przed południem, kiedy wojnę na nowo rozpoczęto, zgłosił się jako parlamentarz do Szukriego

---

4)

SAMOCHÓD 493 N.

(Auguste Geoffroy: L'Auto 493 N.).

PROLOG.

(Ciąg dalszy).

Doktor usiadł naprzeciw dwóch wysokich okien gabinetu, przez które wpadały promienie słońca zimowego.

— Chciałem koniecznie widzieć się z panem osobiście, panie prokuratorze — wyrzekł głosem dźwięcznym, miarowym — raczej dlatego, żeby się pana poradzić niż objaśnić; chodzi o sprawę niepokojącą, choć może i łatwą do wytłumaczenia. Otóż, zanim się zacznie działać, zanim się wywoła skandal, na którym może ucierpieć znane i szanowane nazwisko jednego z moich przyjaciół, a także honor okolicy, uznałem za stosowne porozumieć się z panem...

— Proszę mówić, panie doktorze, proszę mówić; jestem gotów, znając pański nieposzlakowany charakter, interweniować tylko w taki sposób, jaki pan mi wskaże.

— Powtarzam raz jeszcze, że nie przyszedłem czynić doniesienia o dokonanej zbrodni; po prostu doktor Lasalle przychodzi pomówić z panem Laloy, aby wspólnie, w interesie ogólnym, znaleźć rozwiązanie tajemniczej sprawy...

— Zgoda... O cóż chodzi?... Pan zawsze taki spokojny, doktorze, wydajesz się dzisiaj wzruszony...

— Nie powinienem nim być, bo moje nerwy zniosły już tyle rzeczy od trzydziestu pięciu lat, tyle ponurych, strasznych widoków, od czasów spędzanych w prosektoryum szkoły medycznej aż do ostatnich epidemij, że powinny były się zahartować; ale w tym wyjątkowym wypadku, serce człowieka, przyjaciela, cierpi; to nie tylko lekarz się trwoży... Ofiarą jest... jakby mój syn rodzony...

— Ofiarą!... A zatem zbrodnia... a zatem, nie mogę przyrzec, że zaniecham poszukiwań...

— Proszę poczekać, panie prokuratorze, proszę poczekać, na całe, powtarzam, na całkowite wyjaśnienie... Proszę nie przesądzać!

— Słucham i obecnie nie będę przerywać.

— Pan nie jest z tej okolicy, ale musiał pan słyszeć o rodzinie Baudricourt?

— Właścicieli pałacu Septfontaines, zdaje mi się o kilka kilometrów ztąd?... Widziałem tę posiadłość jadąc na polowanie do lasów des Etangs... To tam, nieprawdaż?

— Tak, lecz właścicielem i całą rodziną jest od dziewięciu miesięcy tylko jedna osoba, porucznik Jan de Baudricourt, ostatni z rodu; ukochana jego matka zostata pogrzebaną w końcu lutego w tym roku...

— Ach! jeszcze nie byłem wtedy w Chateauvillard ponieważ w marcu dopiero otrzymałem nominacyę; dla tego nie zwróciłem uwagi...

— I właśnie tu o niego chodzi. Jest obecnie przydzielony do garnizonu dragonów w Verdun i nie był w Septfontaines od pogrzebu matki; notaryusz jego p. Hudelot otrzymał pełnomocnictwo co do całej administracyi. Otóż tego rana, o świcie, znaleziono porucznika nieprzytomnego, krwią zlanego, w parku, przy ławce kamiennej...

Prokurator uniósł się na swoim fotelu z szeroko otwartemi oczami.

— Zamordowany? — zawołał.

— Nie tak spiesznie, panie prokuratorze, obiecał mi pan, że będzie słuchał spokojnie... Gdybym był pewny zbrodni, dałbym znać od razu, a nie przychodził bym do pana opóźniając, przynajmniej pozornie, kroki sprawiedliwości...

— A zatem?

— Nieszczęśliwy młodzieniec mógł pozostać tam gdzie upadł, dopóki by śmierć nie nastąpiła, bo w pałacu mieszkają tylko dwie kobiety, które w zimie nie wchodzą wcale do parku... Trzeba było wypadku, że kilku drwali, wracających do lasu po spędzeniu niedzieli w domu, zdziwili się ujrzawszy otwartą furtkę wychodzącą na drogę boczną, wzdłuż pola i weszli do parku przez ciekawość. Wracałem właśnie z Clemeries, wsi należącej do Septfontaines. od chorej, przy której noc spędziłem: wezwano mnie i zaraz tam się udałem. Zastałem porucznika ciągle na tem samem miejscu, bo żaden z tych durniów nie śmiał go ruszyć; uczyniłem co potrzeba, rozejrzałem się we wszystkiem dokładnie, nie zwracając niczyjej uwagi i wkońcu przyszedłem poradzić się pana, pod pretekstem, że jadę wziąć lekarstwa, których mi zabrakło w podróżnej apteczce.

— Stwierdził więc pan coś anormalnego?

— Czyż to samo nie jest już dość dziwne, że zamiast przybyć do siebie w dzień, głównymi drzwiami, tak żeby go służba widziała, pan Jan de Baudricourt znajdował się w swoim parku w nocy, ranny i nieprzytomny?

— Ależ przecie każdemu wolno wracać do domu jak mu się podoba; może chciał zbadać, czy posiadłość jest dobrze strzeżona w czasie jego nieobecności, a nawet zażartować, kto to wie?... Gdyby chodziło tylko o ten powrót bocznem wejściem...

— Och! ja także sobie to wszystko mówiłem, panie prokuratorze, a nawet więcej, bo jestem pewny, że ta rana w czaszkę, która powaliła pana de Baudricourt przez nikogo nie była mu zadana, że to on sam się uderzył, padając wstecz na róg ławki.

— W takim razie?...

— Nie powiedziałem więc, że to zamach morderczy, nie krzyczałem do zgromadzonych w przestrachu wieśniaków: „Biegnijcie po żandarmów!“ Uczyniłem nawet przeciwnie, wytłumaczyłem im, że zapewne pan Jan, udając się do Paryża nocnym pociągiem, wysiadł na stacyi Beaulieu, która znajduje się tylko o trzy kilometry od parku i chciał odwiedzić grób swojej matki w kaplicy parku, lecz zimno go przejęło. omdlał, upadł i zranił się... Uwierzono w końcu mojemu twierdzeniu, ponieważ mam pewien wpływ...

— Powiedz pan raczej wpływ znaczny i zasłużony.

Doktor się skłonił i mówił dalej:

— ...i ponieważ nie wezwałem odrazu prokuratora rzeczpospolitej... Kazałem przenieść rannego do jego pokoju i zastosowałem odpowiednie środki...

— Więc teraz, jak się ma ranny?

— Ma się o tyle dobrze, o ile to być może po tak znacznym upływie krwi i co najmniej ośmiu godzinach spędzonych na zimnie, na gołej ziemi. Ale to nie znaczy, by stan jego nie budził obawy; ranny nie odzyskał przytomności i może nigdy jej nie odzyska, obawiam się bowiem zapalenia mózgu; objawić się ono może za parę godzin i spowodować śmierć. Nie można przeto liczyć na pewno, że ranny zdoła nam wyjaśnić.

— Nie wierzy więc pan w to, co wmówił pan w innych?

— Nie!

— Cóż pan przypuszcza?

— Sam nie wiem, co mam o tem myśleć, ale to pewne, że sprawa jest bardzo dziwna; przez kilka minut, gdy udawałem, że jestem całkowicie rannym zajęty, wszystko zbadałem... Drzwiczki w murze, w głębi parku, nie powinny były pozostać otwarte, bo z pewnością porucznik zamknął je za sobą... Dlaczego znajdował się tam o tej godzinie i to ukradkiem? Bo zapewne ściągnięto go tam poprzednią umową, ale w jakim celu?... Nareszcie, rzecz główna, jako ślady: dziś rano był mróz, ale wczoraj było ciepło, niebo zamglone, ziemia wilgotna, więc...

(Ciąg dalszy nastąpi).

baszy w Adryanopolu serbski oficer armii oblężniczej z zawiadomieniem, że rozejm został... na cztery dni przedłużony, Komendant twierdzy zapomocą depeszy iskrowej odniósł się do Konstantynopola, zkąd go przestrzeżono, by miał się na baczności, gdyż rozejm został wypowiedziany. Wieczorem tegoż dnia poczęły grać działa armii oblegającej.

Nasze wojska — ciągnął w. wezyr dalej — są jak najlepszej otuchy. Kategorycznie zaprzeczam baśniom o niesnaskabh i przejawach rewolucyjnych w armii. Także doniesienia Szükriego baszy brzmią pomyślnie. Komendant ten nie cofnie się przed żadną ostatecznością i nigdy nie wyda Adryanopola nieprzyjacielowi.

Pogłoskom o wznowieniu rokowań z Bułgaryą zaprzeczył w. wezyr. Nowych warunków Turcya nikomu nie ofiarowała, ofiarowane zaś odrzucili sprzymierzeńcy bałkańscy.

Akcya wojenna.

Dzienniki tureckie wytrwale twierdzą, że sytuacya wojskowa Turków jest wszędzie dobra. Po ostrzeliwaniu stanowisk koło Silivri Bułgarzy zostali odparci do wnętrza kraju. Przybywający z Dardaneli podróżni opowiadają, że w walce koło Maltope Bułgarzy mieli 100 zabitych i rannych. Koło Lewköj, na linii Czataldży zostawili 12 dział. Do Konstantynopola przywieziono jeńców bułgarskich.

Inny urzędowy komunikat turecki pod dniem wczorajszym donosi: Wojska koło Derkos zajęły bez oporu ufortyfikowane pozycye nieprzyjaciela. Lewe skrzydło znajduje się w marszu, by zaatakować siłę znajdującą się na Osmandi i zmusić pułki bułgarskie do odwrotu. Walki toczyły się później w okolicy wielkiego jeziora. Niektóre punkty, obsadzone przez nieprzyjaciela, wojska nasze odbiły. W miejscowości Szarköj wylądowały wojska i odparły po krótkiej walce Bułgarów, którzy mieli 200 zabitych i rannych. Jednego oficera wzięto do niewoli.

Z Sofii donoszą: Wczoraj o godzinie 7 rano 2 krążowniki, 2 torpedowce i 6 mniejszych okrętów tureckich wysadziły na ląd koło miasta Podiny około 250 ludzi. 10 batalion bułgarskiej straży atakował Turków mimo silnego ognia krążowników. Nieprzyjaciel uciekł i cofnął się na pokład okrętów straciwszy 25 zabitych i 16 jeńców. Po stronie bułgarskiej zabitych jest 3 i 18 rannych. O godz. 1 po południu okręty wyruszyły na morze. Usiłowania ofenzywne Turków na Czataldży nie powiodły się i Turcy z wielkiemi stratami zostali odparci.

Z urzędowego źródła serbskiego donoszą: Po trzydniowej walce zajęli Czarnogórcy koło Skutari Bardeniol. Straty Czarnogórców wynoszą 2500 zabitych i rannych, po stronie tureckiej 4000. Trupy zasłały pobojowisko. Na Taraboszu i Rtiaz. walki przed trzema dniami rozpoczęte, trwają dalej. Mimo, że porty okolone są drutem kolczastym, wojska czarnogórskie choć powoli, posuwają się naprzód. Kilka szańców zdobyto. Straty obustronne są dotkliwe.

O sobotniej walce na półwyspie Gallipoli w uzupełnieniu donoszą z Sofii: Znaczne siły wojenne Turków próbowały przejść do kroków zaczepnych w Gallipoli. Bułgarzy odpowiedzieli szalonym wprost atakiem. Po zaciętej walce Turcy uciekli do Bulair, zostawiając na placu boju, zasłanym trupami, karabiny, armaty, wielką ilość amunicyi. 20 tureckich oficerów poległo. 412 bułgarskich żołnierzy i 5 oficerów było rannych, dwaj oficerowie polegli: liczby poległych Bułgarów dotąd nie ustalono, lecz nie ma być znaczna. Skutek ognia bułgarskiej artyleryi i piechoty był straszliwy.

Nakoniec zapisać wypada, że wedle zgodnych doniesień z Sofii i Konstantynopola ostrzeliwanie Adryanopola trwa dalej.

Plany bułgarskie co do Rodosto.

W sprawie tej otrzymała *Polit. Corr.* od jednego z wybitnych polityków bułgarskich następujące informacye:

Spodziewać się należy, iż obecna wojna zaspokoi narodowe i terytoryalne aspiracye Bułgaryi. Dalsze więc dążenia ludu naszego skierowane będą wyłącznie do gospodarczego i kulturalnego rozwoju kraju. Przedewszystkiem pomyśleć trzeba będzie o możliwem udoskonaleniu rolnictwa, stworzeniu bogatej i wielostronnej industryi i rozwoju handlu. Zwlaszcza stworzone być muszą warunki dla szybkiego rozwoju handlu. Pod tym względem jest dla Bułgaryi rzeczą ogromnie ważną dostęp do morza Marmara, który poręczyłby swobodę handlu z Azyą Mniejszą a tem neutralnem polem zbytu Bułgaryi. Rodosto, znajdujące się w ręku wojsk bułgarskich, wybornie nadaje się do tego celu, to też przy utrzymaniu się w tym punkcie zawsze obstawać będziemy.

Venizelos w Salonikach.

Grecki prezydent ministrów Venizelos, w przejeździe do Aten bawiąc w Salonikach, przyjął d. 8 b. m. w gmachu prefektury członków władz sądowych, urzędników administracyjnych, metropolitę miejscowego, muftiego, wielkiego rabina, burmistrza, metropolitę z Monastyru z deputacyą tego miasta i metropolitę z Xanthi.

Venizelos zapytał burmistrza Salonik, czy nie ma powodu uskarżać się na administracyę grecką. Burmistrz dał odpowiedź przeczącą i złożył wielkie pochwały władzom greckim. Następnie informował się Venizelos o życzeniach ludności.

W południe odbył się obiad u króla, który dał wyraz swej radości z powodu, że Venizelosa widzi w Salonikach. Po obiedzie Venezolos miał dłuższą rozmowę z królową.

Wieczorem podejmowano Venizelosa bankietem, urządzonym przez min. Raktiwana, jako przedstawiciela rządu greckiego w Macedonii. W bankiecie wzięli udział liczni przedstawiciele władz świeckich i wojskowych. Min. Raktivan wniósł toast na cześć prezydenta ministrów, któremu przypisał w znacznej mierze zasługę oswobodzenia tej części kraju od Turków. Następnie zaś pił minister ku czci i za pomyślność armii. Venizelos w odpowiedzi wyraził radość z powodu, że administracya grecka potrafiła zadowolić ludność miejscową. Toast swój zakończył również wyrazami hołdu dla bohaterskiej armii greckiej.

Praga. Na prośbę bułgarskiego Czerwonego Krzyża wyjechało ztąd 2 lekarzy i 1 lekarka do Bułgaryi.

Sofia. Król Ferdynand wrócił tutaj.

Belgrad. Państwa bałkańskie miały zawrzeć układ, że gdyby w kwestyi rozdziału zdobytych obszarów przyszło do jakichkolwiek różnic, to państwa te we wszystkich kwestyach spornych odwołałyby się do cara, który wyda orzeczenie.

Saloniki. Władze serbskie rozbroiły lub wydaliły z Monastyru te osoby, które posądzono o przynależność do rewolucyjnej organizacyi bułgarskiej. Dzienniki twierdzą, że niektórzy członkowie tych organizacyj nagle znikają, jak n. p. nauczyciel bułgarski Latwew, który wygłosił na bankiecie mowę, a w mowie tej powiedział, iż sądzi, że Serbowie wnet z Salonik wyniosą się. Sądzą, że Latwew został zamordowany.

Ateny. (Agencya Ateńska). Kongres młodoturecki uchwalił w wilajecie smyrneńskim utworzyć korpusy ochotnicze po 600 do 800 ludzi, o charakterze religijnym; fakt ten wzbudza wielkie zaniepokojenie.

Port Said. Turecki krążownik „Hamidie“, który przybył tu z kanału suezkiego, odpłynął onegdaj o północy, zgasiwszy światła.

KRONIKA.

Lwów, 11 lutego.

Kalendarz.

Środa (12 lutego):

Modesta. — Radzyma św. — Trech Świat.

Wschód słońca o godzinie 6·41 rano, zachód o godzinie 4·35 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 1 Cel.

— **Nowe rzym. kat. ekspozytury parafialne.** Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z 9 stycznia 1913 L. 345 i 346 zezwoliło na utworzenie nowych rzym. kat. ekspozytur parafialnych: w Zabojkach, obejmującej miejscowość Zabojki, oraz w Niżborgu nowym, obejmującej miejscowości Niżborg nowy, Niżborg szlachecki, Niżborg stary, Celejów z Mazurówką, Derełozy i Myszkowce.

— **Uzupełniający wybór posła na Sejm krajowy.** Dziś odbywa się wybór uzupełniający posła na Sejm krajowy z miasta Lwowa w miejsce śp. Stanisława Ciuchcińskiego. Wyborcy głosują w 14 salach gmachu ratuszowego. Do południa głosowało przeszło 2900 wyborców.

Jako kandydat staje do wyboru prezydent miasta p. Neumann, ze strony ruskiej zaś wysunięto kandydaturę dr. Longina Cegielskiego, posła do Rady państwa.

☐ **Wydział krajowy o działalności teatru we Lwowie.** Między sprawozdaniami, przygotowanemi przez Wydział krajowy dla Sejmu znajduje się także sprawozdanie o teatrach polskich we Lwowie i Krakowie.

Sprawozdanie o teatrze lwowskim obejmuje okres czasu od 1 września 1911 do 2 lipca 1912 r. W okresie tym odbyło się ogółem 408 przedstawień, z tych 239 przedstawień dramatu i komedyj, 75 przedstawień operowych i 94 operetek oraz wodewilu.

W dziale dramatu podnosi Wydział krajowy z uznaniem myśl urządzenia cyklu retrospektywnego dramatu polskiego od początku naszej literatury scenicznej po czasy najnowsze. Przedstawienia te miały doniosłe znaczenie pedagogiczne i narodowe, wskazując młodemu pokoleniu rozwój polskiej literatury dramatycznej. Dzięki temu cyklowi szeroki ogół polski miał sposobność przypomnienia sobie a często poznania dzieł najwybitniejszych autorów scenicznych. Wydział krajowy stwierdza, że pod względem wykonania tych utworów spotkała się dyrekcya teatru z uznaniem publiczności i prasy. Ogółem przedstawienia cyklu wypełniły 68 wieczorów na ogólną liczbę 127 przedstawień autorów oryginalnych.

W dziale premier należy się, zdaniem Wydziału krajowego, zaszczytne wyróżnienie „Irydyonowi“ Zygmunta Krasińskiego. Potężne to dzieło wystawił teatr lwowski doborowemi siłami artystycznemi w nader staranej inscenizacyi, przy użyciu pięknych dekoracyj. Postać Irydyona odtworzył znakomity artysta Adwentowicz. Przedstawienia dane poraz pierwszy w setną rocznicę urodzin genialnego poety, powtórzone zostało później 12 razy przy zapełnionej widowni.

Z innych premier oryginalnych, nader życzliwie przyjęła publiczność komedyę Ignacego Nikorowicza „W Gołębniku“, która wzorowana na dawnych polskich utworach scenicznych, wprowadziła na widownię teatru ciepło staropolskiego dworu. Komedya ta opracowana z dużym talentem, przedstawiona w lwowskim teatrze bardzo starannie i grana wybornie, nieschodzi dotąd z repertuaru. Prócz tego wystawiono utwory wybitnej artystycznej wartości: „Straceńców“ Konczyńskiego, „Topiel“ Przybyszewskiego i „To samo“ Staffa. W dziale sztuk oryginalnych przedstawił teatr lwowski także w ostatnim sezonie utwory Blizińskiego, Bałuckiego, Zapolskiej, Wyspiańskiego, Rydla, Żuławskiego, Kisielewskiego, Perzyńskiego i innych.

Sztuk obcej literatury dano ogółem 127. Z dawniejszych utworów dawano utwory Szekspira i Calderona. Tego ostatniego utwór „Sędziego z Zalamei“ dano 5 razy. Nadto przedstawiono w starannem opracowaniu i wykonaniu „Branda“ Ibsena. Z innych obcych utworów wystawiono „Anotola“ Schnitzlera, „Żywy trup“ Tołstoja, „Oblubienica morza“ Ibsena, „Trybun“ Bourgeta, „Samson i Dalila“ Swena Langego, „Bęben“ i „Papa“ Flersa i Caillaveta.

Wydział krajowy stwierdza następnie, że sobotnie przedstawienia po południowe dla młodzieży szkolnej, odznaczały się doborem repertuaru. Grano utwory z cyklu retrospektywnego polskiego oraz utwory klasyczne. Tak samo niedzielne przedstawienia po południowe obejmowały przewanie utwory dramatyczne i komedyowe.

Opera — zdaniem Wydziału krajowego — prowadzona była w ubiegłym sezonie z mniejszą może intenzywnością, ale mimo to dano 75 przedstawień operowych, zatem znacznie ponad wynikający z pobierania subwencyi sejmowej obowiązek dania przedstawień. Wprowadzno w ubiegłym sezonie 2 nowe opery „Borysa Godunowa“ Rimskiego-Korsakowa i „Thais“ Masseneta. Prócz tych przedstawiono cały szereg dawnych oper, a z polskich „Halkę“ i „Mazepę“. Przedstawienia operowe dawano przeważnie siłami polskiemi; wystąpiło też gościnnie kilku wybitniejszych obcych śpiewaków.

Wydział krajowy kończy swe sprawozdanie uwagą, iż wobec powyższego rezultatu, wypłacił dyrekcyi teatru przypadającą subwencyą sejmową.

— **Sprawy miejskie.** Prezydyum miejskie, wykonywując funkcye przesługujące Radzie miasta, powzięło na posiedzeniu, odbytem dnia 7 lutego następujące uchwały: drugie uchwały w sprawie zamiany skrawka gruntu ze spółką Krykiewicz i Bogdanowicz przy ul. Adamowej; dokonało wyboru członków komisyi dla przeprowadzenia uzupełniającego wyboru jednego posła na Sejm krajowy z miasta Lwowa; przyjęło ofertę Henryka Periera na odnowienie pomnika Jana Kamińskiego na cmentarzu Łyczakowskim; przyznało Ochronce ruskiej we Lwowie subwencyę 200 koron na r. 1913; uchwaliło: sprzedać Izbie stowarzyszeń rękodzielniczych na rozszerzenie domu Izby 15 sążni gruntu z pl. Strzeleckiego po 100 koron za sążeń, sprzedać Janowi i Wilhelmowi Wasylkowskim i tow. 8 sążni gruntu przy ul. Snopkowskiej za 80 koron, nabyć od Tow. „Dnistr“ 90 sążni gruntu przy ul. św. Wojciecha po 70 koron za sążeń na regulacyę tej ulicy, zakupić 883 metrów kwadr. gruntu od Franciszki Warczewskiej za 3,686 koron na drogę dojazdową do stacyi Lwów-Łyczaków, odstąpić bezpłatnie Leopoldynie Stafowej skrawek gruntu miejskiego przy ul. Piekarskiej i Żulińskiego, wydzierżawić Antoniemu Piaseckiemu folwark Bogdanówka na czas do czerwca 1919 za rocznym czynszem po 3.000 kor., wydzierżawić 18 morgów gruntu na Kulparkowie Michałowi Bałaszeskulowi do końca 1915 za rocznym czynszem po 950 kor., wydzierżawić Henrykowi Wierzbowiczowi lokal restauracyjny w Pałacu sztuki na jeden rok za czynszem 800 kor., odpisać dzierżawcy restauracyi w Ogrodzie miejskim Janowi Kubikowi 500 koron z zaległego czynszu, a zarazem odmówić mu pozwolenia na wystawienie w tym ogrodzie budynku na kinoteatr; upoważniono zarząd mleczarni miejskiej do zakupna pasteryzatora, do adaptacyi jednej izby na halę maszyn i do postawienia domku przenośnego dla kasyerki; upoważniono dyrekcyę Zakładów wodociągowych do wykonania trzech nowych studzień w Woli Dobrostańskiej kosztem 100.000 koron; pelecono miejskiemu Urzędowi budowniczemu wykonanie projektów i kosztorysów składu kamienia z tłuczkarką i betoniarni z torem dojazdowym na Bogdanówce obok gościńca stryjskiego; uchwalono: wybudować na targowicy na placu św. Teodora publiczny ustęp kosztem 1.000 kor,; zaprowadzić w dwu salach żeńskiej szkoły im. św. Marcina instalacyę światła gazowego; przyjęto do wiadomości: wykaz przychodów funduszu wodociągowego za maj, czerwiec, lipiec i sierpień 1912, oraz wykaz warstatu napraw domowych wodociągowych za III. kwartał 1912; odmówiono Towarzystwu chowu drobiu, gołębi i królików oddania w Pałacu setuki sal na wystawę w czasie od 6 do 15 maja z powodu, że w tym czasie odbywać się będzie w tym Pałacu wystawa pamiątek z r. 1863; uznano potrzebę otwarcia nowej apteki publicznej na Kastelówce, oświadczono się zaś odmownie w sprawie otwarcia nowej apteki na Nowym Świecie.

— **Wybory do Rady miasta Lwowa.** Wczoraj wieczorem ukończyła swe prace komisya skrutacyjna sali XIV.

Wynik skrutynium w tej sali, w której głosowało 889 wyborców, oraz w salach II., III., V., VI. i XI., w których — jak już poprzednio donieśliśmy — oddano 4451 głosów, jest następujący:

Na ogółem 5350 głosujących (absolutna większość 2676) otrzymali głosów:

a) kandydaci bloku narodowego:

	Sala	XIV.	dawne	Razem
1	Abrysowski J.	730	3241	3971
2	Dr. Adam E.	740	3235	3975
3	Andrzejowski M.	698	3086	3784
4	Dr. Aschkenase T.	348	2560	2908
5	Dr. Baczewski H.	865	4129	4994
6	Bader J.	590	2776	3366
7	Bardasz F.	776	3997	4773
8	Bartoń A.	606	2556	3162
9	Dr. Battaglia R.	696	3089	3785
10	Bal St.	679	3011	3690
11	Beiser J.	706	3855	4561
12	Bieniecki A.	721	3256	3977
13	Biernacki K.	729	3181	3910
14	Blumenfeld H.	618	3369	3987
15	Dr. Caro J.	668	3752	4420
16	Dr. Chlamtacz M.	731	3198	3929
17	Ciechulski W.	673	3161	3834
18	Dr. Ciesielski T.	724	3225	3949
19	Chajes W.	765	3716	4481
20	Demeter M.	790	3823	4613
21	Dr. Dwernicki T.	729	3246	3975
22	Dr. Dylewski J.	796	3141	3937
23	Dr. Dziwiński P.	834	4267	5101
24	Feldstein H.	588	2754	3342
25	Friedrich E.	666	3041	3707
26	Getritz A.	692	3024	3716
27	Dr. Głąbiński St.	735	3198	3933
28	Gubrynowicz W.	729	3251	3980
29	Halski W.	728	3211	3939
30	Hingler E.	793	3078	3871
31	Howarth D.	710	3119	3829
32	Höflinger T.	680	2961	3641
33	Ihnatowicz J.	725	3185	3910
34	Janowicz K.	698	3104	3802
35	Kauczyński A.	721	3231	3952
36	Kotowicz J.	688	3086	3774
37	Kroch J.	712	3780	4492
38	Kwiatkowski R.	725	3197	3922
39	Kurkowski S.	667	2876	3543
40	Ks. dr. Lenkiewicz Z.	807	4016	4823
41	Lerski J.	709	3129	3838
42	Lewicki A.	733	3892	4625
43	Lewicki B.	712	3166	3878
44	Majerski St.	727	3260	3987
45	Makowicz M.	658	2985	3643
46	Dr. Mikołajski S.	726	3240	3966
47	Dr. Michejda W.	683	2978	3661
48	Moszczyński J.	710	3040	3750
49	Neumann J.	661	2947	3608
50	Dr. Obmiński St.	734	3212	3946
51	Ohly Fr.	675	3026	3701
52	Olszewski J.	692	3174	3866
53	Paszkudzki M.	665	2909	3574
54	Dr. Pazdro Z.	698	3041	3739
55	Philipp E.	729	3201	3930
56	Dr. Piasecki E.	723	3231	3954
57	Piasecki Fr.	659	3004	3663
58	Pierożyński E.	724	3151	3875
59	Dr. Pieracki J.	725	3172	3897
60	Dr. Piepes-Poratyński J.	715	3243	3958
61	Dr. Pisek W.	703	3163	3866
62	Platowski S.	811	4086	4897
63	Dr. Próchnicki Z.	754	3197	3951
64	Dr. Przygodzki J.	720	3144	3864
65	Rapoport M.	654	2976	3630
66	Rawski W.	742	3240	3982
67	Richtman K	655	3021	3676
68	Riedl E.	733	3236	3969
69	Dr. Russman J.	652	3327	3979
70	Dr. Rutowski T.	893	4394	5287
71	Rybicki T.	737	3255	3992
72	Schaff M.	634	3459	4093
73	Dr. Schleicher F.	650	3031	3681
74	Schneider A.	742	3162	3904
75	Sklepiński K.	861	4242	5103
76	Dr. Sokal R.	736	3763	4499
77	Soleski J.	885	4393	5278
78	Soupper A.	668	2931	3599
89	Dr. Stahl L.	723	3234	3957
80	Dr. Starzewski J.	824	4204	5028
81	Dr. Stesłowicz W.	834	4261	5095

82 Szafrański L.	712	3162	3874
83 Szczurkiewicz L.	637	2981	3618
84 Szpondrowski M.	723	3112	3835
85 Dr. Szpor Ł.	726	3138	3864
86 Ks. dr. Szydelski S.	722	3125	3847
87 Schirmer J.	722	3159	3881
88 Terenkoczy W.	726	3237	3963
89 Thom M.	709	3732	4441
90 Toczyski J.	683	2984	3667
91 Töpfer S. M.	664	2902	3566
92 Dr. Thullie M.	672	2680	3352
93 Wczelak J.	725	3219	3944
94 Weich A.	680	3403	4083
95 Wiksel J.	642	3631	4273
96 Włodzimirski W.	688	3009	3697
97 Wolisch Z.	645	2990	3635
98 Zawojski M.	708	3057	3765
99 Zgórski Józef	699	3134	3833
100 Zgórski Julian	725	3149	3874

b) Kandydaci reformy:

1 Breiter E.	185	1664	1849
2 Dr. Danielski Z.	253	1615	1868
3 Hudec J.	204	1550	1754
4 Dr. Janik M.	215	1454	1669
5 Laskownicki Br.	222	1596	1818
6 Dr. Lisiewicz A.	245	1713	1958
7 Pawlewski Br.	259	1676	1935
8 Reizes H.	152	1235	1387
9 Śliwiński H.	235	1560	1795

c) Kandydat Związku Organizacyj narodowych:

Dr. Schenker J.	308	917	1225

— **Polskie Tow. przyrodników im. Kopernika we Lwowie** odbędzie walne zgromadzenie we wtorek d. 18 b. m. o godz. 6 wieczorem, w sali Instytutu chemicznego (ul. Długosza 6).

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We środę, dnia 12 b. m., prof. Uniw. dr. J. Siemiradzki: „Zwierzęta zaginione" (z obrazami świetlnymi). Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Związek inżynierów galicyjskiego Namiestnictwa** odbył walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 2 b. m., w sali zebrań Towarzystwa politechnicznego we Lwowie. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania za ubiegły rok administracyjny i udzieleniu ustępującemu wydziałowi absolutoryum i uznania za jego pracę, wybrano nowy zarząd, do którego weszli: inż. Władysław Adamczyk, jako przewodniczący, inż. Mieczysław Rybczyński jako zastępca przewodniczącego, inżynierowie: Liberat Krasucki, Maryan Kuczyński, Bronisław Leśniak, Wiktor Łuczków, Franciszek Południewski, Mieczysław Rappe, Kazimierz Rawski i Bronisław Waydowski, jako członkowie wydziału.

W dalszych nader ożywionych obradach, w których, prócz członków miejscowych, brało udział wielu inżynierów z prowincyi, poruszono żywotne sprawy państwowych urzędników technicznych i powzięto odpowiednie rezolucye.

— **Koło sędziów we Lwowie** odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 16 b. m., o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw nr. 13 sądu krajowego cywilnego ul. Teatralna.

— **W Czytelni katolickiej** wygłosi we czwartek, 13 b. m., o godz. 7 wieczorem, dr. Maksymilian Thullie odczyt p. t. „O wolnomularstwie". Wstęp dla członków wolny. Goście mile widziani.

△ **Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy pl. Gołuchowskich l. 11 skradziono wczoraj w nocy p. H. Reifowej znaczną ilość bielizny.

Do baraku, stojącego na budowie jednego z domów przy ul. Kleparowskiej, włamał się wczoraj złodziej i skradł ubrania i bieliznę dozorców tej budowy, oraz rozmaite narzędzia.

Pulares, zawierający 10 kor. i złoty pierścionek, skradziono wczoraj w mieście p. Stefanii Ostrowskiej.

Do sklepu ze zbożem Maryi Łapajówker przy ul. Źródlanej l. 38 włamali się ubiegłej nocy złodzieje i skradli 30 worków owsa, wartości 520 kor.

Również chcieli się włamać dziś w nocy jacyś złodzieje do sklepu towarów bławatnych Józefa Lieblera przy pl. Gołuchowskich. Wybili już dużą dziurę w murze, uszkodzili kłódki przy żelaznej rolecie, lecz do wnętrza się nie dostali, widocznie przez kogoś spłoszeni.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: zarękawek, torebkę z drobną monetą i pulares z drobną kwotą, laskę, torbę zawierającą bluzki i kartę abonamentową jazdy miejską koleją elektryczną, parę bucików damskich, torbę skórzaną zawierającą garderobę damską i różne drobiazgi, pulares ze znaczniejszą kwotą.

△ **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw 48 letniemu Daćkowi Leśkowowi, rolnikowi z Jastrzębic, oskarżonemu o zbrodnię zabójstwa, dokonanego dnia 9 listopada z. r. w Hohołowie na osobie swego brata Semena.

Wyrok zapadnie po południu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie: Franciszek Rojek, w 45 r. życia; Antonina Kreyserowa, żona bankiera, w 67 r. życia; Leon Klipel, kandydat notaryalny, w 71 r. życia; Józef Dostal, restaurator w Winnikach, w 61 r. życia; Stanisław August Melscher, aptekarz, w 64 r. życia; Kazimierz Wołoszyn, w 28 r. życia; Józef Kordyk, w 57 r. życia; Mary Stieberówna, w 56 r. życia; Józefa Niedźwiecka, w 62 r. życia; Marya Brucha, w 37 r. życia; Emil Filip Jahn, właściciel dóbr ziemskich, w 52 r. życia; dr. Józef Kobak, rabin, w 84 r. życia; Józef Krupiński, maszynista kolei państwowych, w 77 r. życia; Katarzyna Mistalska, wdowa po burmistrzu, w 82 r. życia; Antonina Podsońska, żona handlowca, w 27 r. życia;

w Bryńcach zagórnych, Wanda z Szujskich Jasińska, w 34 r. życia;

w Warszawie, ks. Antoni Maciążkiewicz, zasłużony kapłan-obywatel, proboszcz i dziekan grodzicki, prałat domu Ojca św., w 81 roku życia.

— **Spisek wojskowy w Kijowie.** Z Petersburga donoszą: W Kijowie szeregowiec 7 batalionu kolejowego, któremu kapitan odmówił urlopu, strzelił do kapitana, poczem popełnił samobójswo. Władze wojskowe ze względu, że już kilkakrotnie wydarzyły się wypadki niesubordynacyi, rozpoczęły śledztwo i wykryły przy tej sposobności istnienie spisku wojskowego w Kijowie.

— **Cyganie w Europie.** Ostatnie obliczenia statystyczne wykazują, że w Europie żyje przeszło 600.000 koczujących cyganów, z których 200.000 przypada na Rumunię.

Kronika prowincyonalna.

(D. B-i.) Z Zakopanego. W atmosferze — jak już donieśliśmy — od dni paru coś się psuje. Wiatry halne, nawiedzające Zakopane szczególnie w porze wiosennej, w tym roku przyspieszyły swe odwiedziny. Od dni kilku znowu wieją, powodując oczywiście roztopy i deszcze. Niezadowolenie z tego powodu panuje wielkie wśród gości, którzy też dość licznie wyjeżdżają, zrażeni taką aurą.

Ruch towarzyski jest jednak jeszcze wcale żywy. Skupia się on w pensyonatach większych, w zakładach leczniczych, no i rzecz oczywista u dr. Chramca, gdzie do tej pory przebywa zwyż sto pięćdziesiąt osób. U Chramca są przeto ciągle zabawy, gra teatr, są tombole, rauty i t. p.

W ostatnich dniach mieliśmy parę udatnych przedstawień teatru artystycznego, który grał także u pp. Dłuskich. Dochód z czwartkowego przedstawienia, z udziałem p. Ant. Siemaszki, artysty teatru krakowskiego, przeznaczono na Dom Zdrowia Tow. Bratniej Pomocy. Otrzymał on blisko czterysta koron. — Oprócz teatru mamy wędrowny kinoteatr, a nadto wiele zabaw prywatnych.

Wskutek niepogody ruch sportowy znacznie osłabł. Pomimo to miejscowe Towarzystwa narciarskie i saneczkowe nie tracą fantazyi i przygotowują nowe wielkie zawody, które, o ile śnieg dopisze, odbędą się jeszcze w lutym.

§ Straszny wypadek na torze saneczkowym. Do *Gazety Porannej* telegrafują z Zakopanego: Wczoraj po południu na torze saneczkowym w Kuźnicach „bobsbleigh" z obsadą 8 osób źle prowadzony przez kierownika pana Szyszyłowicza, wpadł w całym pędzie do rowu. — Kierownik doznał złamania obu nóg, wybicia zębów i zgniecenia klatki piersiowej. Dwie panie zostały zabite na miejscu, jedna z nich ma być p. Grabowska z Poznańskiego — inne osoby doznały cięższych lub lżejszych obrażeń. Zabite osoby odstawiono do miejscowej kostnicy. Wypadek sprawił w Zakopanem wstrząsające wrażenie.

Jak donosi dalsza depesza, 22-letni akademik p. Szyszyłowicz ze Lwowa odniósł złamanie obu nóg i liczne obrażenia na głowie, dwie zaś kobiety: młoda mężatka z Warszawy p. Potworowska i p. Grabowska z W. Ks. Poznańskiego zginęły na miejscu. Pięć innych osób odniosło ciężkie, względnie lekkie obrażenia.

Kronika zagraniczna.

* Bunt załogi wojskowej. Z Charbina donoszą: W miejscowości Jangtsegan, w pobliżu koreańskiej granicy, zbuntowała się załoga, zamordowała pułkownika Wana i splondrowała miasto. Władze szukały schronienia w rossyjskim i japońskim konsulacie.

* Straszny wypadek w kopalni. W kopalni węgla Rufford — jak donoszą z Mansfield (w hrabstwie Notingham) — z powodu zerwania się łańcuchów spadł z wysokości 150 metrów rezerwoar, napełniony wodą i zabił 13 robotników, pracujących pod ziemią.

* Ekscesy sufrażystek. Z Londynu donoszą. Sufrażystki wybiły wczoraj szyby w wielu klubach, między innemi także w pałacu ks. Szleswik-Holsztyńskiego.

Przewody telegraficzne między Glasgowem a Londynem są przerwane przez sufrażystki, które przedwczoraj zniszczyły szereg przewodów podziemnych.

* Wybuch bomby. Z powodu wybuchu bomby kościół w Cerbère został zupełnie zniszczony.

* Asystentka policyjna. W Strassburgu rozpoczęła w tych dniach swoje czynności pierwsza asystentka policyjna. Głównem zadaniem asystentki jest nadzór na kobietami złego prowadzenia i nad dziewczętami, zagrożonemi upadkiem, dalej opieka nad niezamężnemi matkami, oraz wszystkiemi kobietami, których położenie jest niejasne, a które zasługują na pomoc i poparcie. Badanie lekarskie kobiet, będących pod nadzorem policyjnym, odbywać się będzie w obecności asystentki, jej też obowiązkiem będzie rewizya kobiet, oskarżonych o kradzież. Do zadań asystentki należy dalej odwiedzanie, czy to służących, czy panien sklepowych, czy robotnic lekkiego prowadzenia, w celu nadzorowania ich, dawania dobrych rad i namawiania do powrotu na uczciwą drogę, a także wynajdywania pracy, jeśli tego zachodzi potrzeba. Dziewczęta po raz pierwszy aresztowane, badane będą nie przez komisarza policyi, lecz przez asystentkę. Każda z dziewcząt, umieszczonych przez asystentkę na posadzie zarobkowej, otrzyma wszystko, co do jej ubrania potrzeba po cenie kosztu. Za to nie będzie dostawała do rąk swych zarobków, lecz pracodawca złoży je u asystentki, która jedną trzecią tych pieniędzy odda rodzicom dziewcząt, jedną trzecią do kasy oszczędności, a resztę zachowa do rozporządzenia swej pupilki. Pod opieką asystentki znajduje się też przytułek, gdzie przyjmowane będą dziewczęta uwiedzione, lub będące w nędzy. Będzie im mogła udzielać wsparcia, mając kilka tysięcy franków do swego rozporządzenia, a prócz tego rożne ofiary od stowarzyszeń dobroczynnych. W przytułku mogą być przyjmowane chwilowo dzieci, zabrane rodzicom w celu umieszczenia ich w ochronkach, lub w domach poprawy.

* Zawieje śnieżne. Z Petropawłowska donoszą: Z powodu pięciodniowej zawiei śnieżnej komunikacya zupełnie przerwana.

* Tragiczny zgon członków wyprawy do bieguna południowego. Do *Globe* donoszą z Nowej Zelandyi, że kapitan Scott dotarł do bieguna południowego 18 stycznia 1912 r. W drodze powrotnej jednak ekspedycya zasypana została lawiną śnieżną. Scott i jego towarzysze zginęli. Potwierdzenia tej wiadomości brak.

* Nowy wynalazek w dziedzinie telegrafu iskrowego. Pod kierunkiem dowódcy załogi w Alencon (Francya) dokonano w tych dniach prób z nowym przyrządem do telegrafowania bez drutu. Nowy przyrząd może być umieszczony na tornistrze żołnierza. Trzech żołnierzy tworzy zupełną stacyę tego telegrafu i jego obsługę.

* Pożar magazynu kolejowego. W Belgradzie zgorzał przedwczoraj w nocy magazyn kolejowy z zapasami keramitu i nafty. Ogień — jak stwierdzono — wznieciła zbrodnicza ręka.

‡‡ Handel futrami. Rozmiarów handlu futrami dotychczas nie badano, zajął się tem dopiero w ostatnich latach b. konsul niemiecki Brassa: z pracy jego w tym przedmiocie wydanej, wyjmujemy następujące szczegóły:

O ile tylko można było obliczyć, to nie rachując tego, co ludność miejscowa i myśliwi zabrali do własnego użytku, wartość rocznej produkcyi futer na całej kuli ziemskiej przyjąć można średnio w latach 1907 do 1909 na 430 milionów koron. W tej produkcyi pierwsze miejsce należy się Azyi z produkcyą wartości około 130 milionów kor., po niej idą Europa i Ameryka północna, każda z produkcyą wartości około 120 milionów koron. W dalekim dopiero odstępie znajduje się Australia z wartością 30 milionów. Ameryka południowa z 20 milionami, wyspy na oceanach, mianowicie Spokojnym z produkcyą wartości 11 milionów koron. Afryka w produkcyi futer nie wchodzi prawie w rachubę.

Badając bliżej rodzaj futer, stanowiących przedmiot handlu, ku zdumieniu można się przekonać, że największa część produkcyi futer przypada na skórki królicze, których spotrzebowanie roczne dochodzi do 71 i pół milionów sztuk. Po nich idą wiewiórki dostarczające 15 i pół milionów, piżmowce 8 milionów skórek, zające podbiegunowe i opossumy po 5 milionów skórek. Bobaki dostarczają rocznie 4 i pół milionów, baranki perskie i astrachańskie 2·8 milionów, lisy 1,840.000, skunksy 1,500.000, gronostaj 1,100.000 skórek. Po nich idą nutrya amerykańska spokrewniona z bobrem europejskim i kot domowy, każde z nich z milionem skórek. Skórek bobrowych dostarczono w kiżdym z wymienionych lat 81.000, wilków a rysiów po 70.000, niedźwiedzi 36.200, między niemi 1000 białych niedźwiedzi z Oceanu lodowatego na północy. Z innych zwierząt tu niewymienionych dostarczono ogółem trzech miliony skórek.

Cena futer rośnie ciągle częścią skutkiem ciągłego wzrostu drożyzny, częścią i to najgłówniej skutkiem rabunkowego polowania na wszystkie zwierzęta dostarczające futer, wybijane bez żadnego względu na przyszłość. Tak np. za skórę lisa czarnego płacono przed 30 laty około 3000 kor., gdy teraz za taką samą skórkę żądają więcej niż 13.000 kor.

Wiedeń, 8 lutego.

(Wieczór zawodów kobiecych. — Adwokatki z zagranicy. — Wiedeńskie lekarki. — Niedziela ślubów).

(K-B) Na 4 marca zapowiedziano w salach „Kursalonu" wiedeńskiego bardzo ciekawe „widowisko". Odbędzie się tam cały szereg odczytów, reprezentantek najrozmaitszych kobiecych zawodów. Godło tego przedsięwzięcia brzmi: *„Reunion* najnowszych kobiecych zawodów".

Wiele z tych zawodów, które do niedawna były niedostępne dla kobiet, ma dziś swe mniej lub więcej urocze przedstawicielki. Tylko adwokata-kobiety w Austryi jeszcze niema. Ale komitet urządzający ów „reunion" importuje na dzień 4 marca aż dwie adwokatki: panią Maryę Galtier, bardzo popularną osóbkę w Paryżu, która prócz funkcyj adwokackich, pełni także podobno obowiązki sekretarki przyszłego prezydenta Rzeczypospolitej Poincarégo, oraz włoszkę, dr. Teresę Labriola, jedynego we Włoszech adwokata w spodnicy, która w dodatku jest docentem Uniwersytetu rzymskiego. P. Galtier będzie opowiadała o swej praktyce, jako obrończyni w sprawach karnych, jej rzymska koleżanka wypowie swe zapatrywania na kwestyę przypuszczenia kobiet do funkcyj prokuratorskich.

Po tych dwu importowanych prelegentkach przedstawią się publiczności same Wiedenki. Ośm doktorek medycyny (sekundaryuszki, asystentki i doktorki wolno praktykujące, a wszystkie one studyowały i złożyły doktorat w Wiedniu) opowie o swej praktyce lekarskiej, W liczbie tych ośmiu doktorek znajduje się i pierwsza w Austryi dentystka. Następnie przyjdzie do głosu jedyna w Austryi kobieta-bibliotekarka, dalej zaprzysiężona znawczyni środków żywności, nauczycielka jazdy na „ski", fechmistrzyni i to w dodatku dyplomowana, pierwsza wiedeńska nauczycielka sztuki pływania, nauczycielka ludzkiej atletyki itd. Z kolei na estradzie w roli prelegentki pojawią się: kobieta-majster szklarski, kobieta fryzyer, a w końcu kobieta pilot. Dochód z zajmującego wieczoru, który ma zadokumentować wszechstronność warstatów pracy kobiet, przeznaczony na cel dobroczynny.

* * *

„Najprozaiczniejszą" rolę: małżonek i gospodyń rozpoczęto w Wiedniu w „tłustą" niedzielę, w ostatnią niedzielę karnawału, aż 1214 panien i wdów. W 76 wiedeńskich kościołach rzymsko-katolickich połączyli księża związkiem małżeńskim 1200 par. Prócz tego 14 par zawarło małżeńskie śluby wobec pastorów protestanckich.

Owych 1214 ślubów w jednym dniu — to rekord wiedeńskich niedziel zapustnych. W poprzednim roku tylko 900 par stanęło u stóp ołtarza. Widać więc, że ochota do małżeństwa rok rocznie rośnie, mimo feministycznych teoryj.

Ładna była ta niedziela ślubów, pierwsza prawdziwie słoneczna niedziela w tym roku. Ładna i wesoła. Zewsząd płynęły dźwięki muzyki, wszędzie się bawiono i tańczono — Wiedeń, szczególnie Wiedeń klasy pracującej, w niedzielę „ostatków" bawi się serdecznie i zapamiętale.

Notatki literacko-artystyczne.

(mre) **Setną rocznicę zgonu Tadeusza Czackiego,** przedwcześnie zmarłego odnowiciela i reformatora polskiego szkolnictwa, obchodzić niebawem będzie nasze społeczeństwo. Na pamięć potomnych zasłużył on niezaprzeczenie, jako ten, który w epoce powszechnej depresyi i ogólnego rozbicia, rąk nie opuścił, lecz z zapałem jął się pracy u podstaw, kształcąc Ojczyźnie nowe pokolenia.

Pierwszy upamiętnił setną rocznicę zgonu *Dziennik Kijowski,* wydając bardzo ciekawy noworoczny numer, poświęcony Czackiemu. Uczynił to trafnie i rozumnie. Kresy bowiem korzystały przedewszystkiem z jego urządzeń i głęboko pomyślanych planów. *Kronika Powszechna* w ostatnim zeszycie przypomniała również czytelnikom swoim nieprzedawnione zasługi starosty nowogrodzkiego, a lwowska „Macierz polska" puści w najbliższych dniach w obieg dziełko popularne p. t. „Tadeusz Czacki i Krzemieniec".

W Warszawie w Towarzystwie prawniczem odbyło się już uroczyste zebranie, na którem p. Handelsman mówił o naukowych zasługach Czackiego. Nie jedyne to i nie ostatnie: i inne instytucye polskie uczynią to niebawem.

Rocznica Tadeusza Czackiego wyprowadziła na porządek dzienny sprawę stwierdzenia daty zgonu starosty nowogrodzkiego. Kwestya to bynajmniej nie sporna, jak twierdzą tu i ówdzie, ustalona dawno i niezbicie, a jedynie różnica dwu kalendarzy mogła wprowadzić w błąd mniej świadomych rzeczy.

Czacki umarł na Wołyniu w Dubnie, w dniu 8 lutego według kalendarza Juliańskiego, o czem czytamy choćby w raptularzu Szczepana Turny, ogłoszonym przed laty kilku przez Michała Rollego w Księdze jubileuszowej Adama

Krechowieckiego: „Siódmego wyjechałem do Dubna. Stanąłem o 5 wieczorem, zastałem już Czackiego bez nadziei życia, leżącego w domu przyjaciela pana Lerneta. Żona przy nim. Przepędziłem nieszczęśliwą noc; o trzy kwadranse na piątą Bogu ducha oddał. Wieczorem Plater i Józef Drzewiecki przyjechali. Sekretarz Kruczkowski i Rudzki regent przyjechali 9 lutego rano. Wieczorem wysłałem ich do Krzemieńca".

„Dziesiątego ks. Adam Czartoryski, uproszony odemnie, pojechał do Krzemieńca pocieche jaką gimnazyum uczynić".

Pisma warszawskie i wogóle prasa zachodnia, donosząc o zgonie zasłużonego człowieka, mogły i zapewne w przeważnej części istotnie zanotowały datę 20 lutego, odpowiadającą ósmemu lutemu w używanym na Wołyniu kalendarzu. Tu i ówdzie jednak, nawet na Zachodzie, powtórzono bez wyjaśnienia odpowiedniego datę kalendarza Juliańskiego: 8 lutego, co w następstwie wprowadziło pewne nieporozumienie. Dzisiaj data zgonu Czackiego nie jest już sporną: zasnął on na wieki (podług kalendarza Gregoryańskiego) w dniu 20 lutego 1813 roku.

Pierwsza wielka bibliografia polska. Pierwszym na właściwą naukową miarę poprzednikiem współczesnych nam bibliografów, Estreichera i Finkla, oraz projektu prof. Ulanowskiego, który rzucił cenną myśl zinwentaryzowania wszystkich archiwów polskich, był i pierwszą bibliografię polską w szerokiem znaczeniu słowa ułożył Józef Andrzej Załuski. Wiadomość o tem dziele przechowała się w innym utworze bibliograficznym Załuskiego, napisanym wierszem białym p. t. „Biblioteka historyków, prawników, polityków... polskich", a wydanym przez Muczkowskiego w r. 1832. Według tej wiadomości dzieło miało nosić tytuł: *Bibliotheca polona magna universalis* i zawrzeć się w dziesięciu tomach *in folio*. Treść rozdziela się w sposób następujący: Tom I. i II. Spis dzieł, traktujących o Polsce, ułożony alfabetycznym porządkiem autorów. Tom II., III., IV., V., VI.: Alfabetyczny spis autorów polskich, litewskich, inflanckich, kurlandzkich i pruskich wraz z ich dziełami. Tom VII.: Takiż spis autorów szląskich. Tom VIII.: Indeks na powyższe tomy porządkiem tytułów. Tom IX.: Rękopisy polskie, ułożone alfabetycznym porządkiem autorów w 3 częściach: mianowicie w 1 części rękopisy biblioteki Załuskich, w 2 rękopisy, widziane przez J. A. Załuskiego i w 3-ciej rękopisy, o których Załuski gdziekolwiek wyczytał wzmiankę. Tom X.: Treść powyższa, ułożona realnie. Dziewięć tomów było gotowych do druku; dziesiąty chciał Załuski zlecić komuś do wykonania.

Dzieło to, jedni uważali za stracone, n. p. Estreicher, który w przedmowie do I. tomu bibliografii XIX. w. pisał z żalem: „Wszystko to dzisiaj przepadło!" Inni domyślali się, że przeszło wraz z biblioteką Załuskich do cesarskiej biblioteki publicznej w Petersburgu, n. p. Sowiński-Zdanowicz. Inni wkońcu szukali nawet w tejże bibliotece i napróżno. W katalogach bowiem biblioteki, ani w samych rękopisach, wcale tytułu, podanego przez Załuskiego niema, ani też żadnego dzieła bibliograficznego w 9 tomach.

Poszukiwania przez Stanisława Turowskiego przedsięwzięte, oparte na szczęśliwych hipotezach, dały wynik dodatni. Okazało się tylko, że dzieło, rozbite na tomy, zaciągnięte pod różnymi tytułami i opatrzono różnemi sygnaturami. Z dziewięciu tomów odnalazł on siedm, ale treść ich pokrywa się z treścią ośmiu tomów według powyżej cytowanego wykazu, podanego przez samego autora. Wynikałoby przeto, że brak jeszcze tomu jednego (ósmego). Wszystkie tomy, w małem folio, pisane własną ręką J. A. Załuskiego, na papierze w czerwone lub czarne, ołówkiem zrobione, linie, mają oprawę podobną.

Dzieło całe pisane jest (oczywiście) prozą. Wymienia się przy drukach autora, tytuł, rok i miejsce wydania, format, ilość stron. Przy autorach czasem pewne wzmianki biograficzne. Przy drukach, które Załuski posiadał, dopisywał „h" (habeo). Przy niektórych rękopisach objaśnienia rozmaite.

Całe to dzieło olbrzymie, rozpoczęte po przyjeździe Załuskiego z Lotaryngii i osiedleniu się w Warszawie, w roku 1742, zajęło kilkanaście lat pracy, a dopełniane było przez autora i później ciągle, do ostatnich miesięcy życia. Równocześnie gotowano bibliotekę do publicznego użytku i sporządzano katalogi, z których wiele sam Załuski napisał. Ze stanu kodeksów i z notat w nich się znajdujących i z porównania z treścią podaną w „Bibliotece historyków, prawników, polityków... polskich", widać, że Załuski z biegiem czasu zmieniał plan i rozmiary i szczegóły dzieła i zawartość oddzielnych tomów. W każdym razie napewno do odszukania pozostaje jeszcze tom jeden, ósmy, w którym powinien być indeks na tomy poprzednie porządkiem tytułów, a może być, iż brak nadto tomu innego (siódmego), w którym wszelako nie znajdują się pisarze szląscy, lecz, jak przypuszczać można na podstawie pewnych danych, drobne druki polskie i łacińskie w porządku chronologicznym i spisy relacyj poselskich.

Do stworzenia tego dzieła Załuski przygotowywał się od wczesnej młodości. Plan jego o wielkich rozmiarach powstał dopiero później, ale materyał nieświadomie zbierał się i układał oddawna, jakby ku temu celowi.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Wtorek, 11 lutego, „Pajace", opera Leoncavalla, oraz „Cavalleria rusticana", opera P. Mascagniego; gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej w partyi Neddy i Santuzzy, Tadeusza Leliwy w partyi Cania.— Środa, 12 lutego, wyjątkowo o godzinie 5 po południu „Leci liście z drzewa" Józefa Wiśniowskiego. — Środa, 12 lutego, o godzinie 8 minut 15 wieczorem „Koncert Casalsa". — Czwartek, 13 lutego, „Eugeniusz Onegin", opera P. Czajkowskiego; gościnny występ J. Korolewicz-Waydowej w partyi Tatiany. — Piątek, 14 lutego, po raz pierwszy „Komedya miłości" w 3 aktach H. Ibsena, przekład Kaz. Królińskiego. Abonament nr. 25.

OSTATNIA POCZTA.

= Ks. Hohenlohe, który wczoraj powrócił z Petersburga, zachorował na influencę i leży w łóżku.

Odpowiedź cara, przywieziona przez ks. Hohenlohego, została wręczona wczoraj Najj. Panu za pośrednictwem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Riecz dowiaduje się ze źródła rzekomo dobrze poinformowanego, że misya ks. Hohenlohego powiodła się w pełni. W ostatnich dniach odbyły się konferencye kierownika zagranicznej polityki rossyjskiej z radcą austro-węgierskiej ambasady hr. Czerninem; konferencye te wykazały, że między kierującemi kołami Rossyi i Austro-Węgier niema tak wielkiej różnicy zdań, ażeby nie można jej było w sposób pokojowy wyrównać. Misya ks. Hohenlohego przygotowała grunt do rozpoczęcia rokowań między obu Rządami.

= Cesarz Wilhelm przybył do Karlsruhe z cesarzową, synem Oskarem i córką Wiktoryą Ludwiką.

Ks. Wiktorya Ludwika, córka cesarza Wilhelma, zaręczyła się z ks. Ernestem Augustem, synem księcia Cumberlandzkiego. Fakt to bardzo doniosły ze względu na stosunki wewnętrzne Niemiec, wskazuje bowiem na to, że pomiędzy domami Welfów i Hohenzollernów przyszło do pojednania.

= Pisma rzymskie zapisują pogłoskę o mającym nastąpić zjeździe cesarza niemieckiego z królem włoskim. Zjazd ten ma się odbyć d. 15 b. m. w Wenecyi przy sposobności podróży ces. Wilhelma na Korfu.

= W angielskiej Izbie gmin rząd wniósł ustawę o uregulowaniu żeglugi powietrznej. W przedłożeniu mieści się postanowienie, że jeśli statek na dany sygnał nie zniknie z okolic zabronionych, będzie wówczas ostrzeliwany.

Na interpelacyę o stosunku floty niemieckiej do angielskiej odpowiedział lord adm. Churchill, że w roku 1916 liczba dreadnoughtów i krążowników niemieckich wynosić będzie 26, angielskich 43.

= Senat rumuński przyjął ustawę o zaostrzeniu przepisów kary za szpiegostwo.

= W Tokio przyszło wczoraj po południu i wieczorem do burzliwych manifestacyj przeciw rządowi japońskiemu. Redakcye dzienników rządowych zamknięto, tłum chciał w kilku miejscach podpalić domy. Z jednej z redakcyj wypadło kilku ludzi z szablami w ręku na tłum, 2 osoby zabito, wiele jest rannych. Do tłumu strzelano z okien z rewolwerów.

= Meksyk jest znowu widownią wojny domowej. Rewolucya ogarnęła także stolicę. Wczoraj prez. Madero i członkowie gabinetu znajdowali się jeszcze w pałacu narodowym, w którego stolicy toczą się krwawe walki. Minister wojny generał Rues odniósł ciężkie rany. Wielu wyższych oficerów postradało życie z ręki własnych żołnierzy, gdy starali się ich wstrzymać od połączenia się z powstańcami. Z innych stron kraju donoszą także o walkach.

Wedle dalszej depeszy Madero z rodziną schronił się do poselstwa rossyjskiego. Miasto w poniedziałek było spokojne. W nocy zabito 200 osób, kilkaset jest rannych.

Mosty między Toluka a Meksykiem zostały spalone. Syn generała Rejez popełnił samobójstwo z rozpaczy z powodu śmierci ojca, który zginął w rewolucyi.

New-York Herald donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych poczynił przygotowania do wysłania okrętów wojennych do Meksyku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 lutego. Ks. Adam Czartoryski powierzył profesorowi Stan. Smolce ogólną opiekę nad wszystkimi zbiorami ordynacyi, a w szczególności kierownictwo biblioteki i archiwum. Dyrekcyę Muzeum obejmie dr. Ochenkowski, dotychczas zajęty w muzeach cesarskich w Berlinie. P. Ochenkowski przybędzie tu za kilka tygodni, skoro tylko uwolni się od dotychczasowych obowiązków w Berlinie. Prof. Smolka objął już swe obowiązki i rozpoczął pracę nad uporządkowaniem materyałów do historyi porozbiorowej Polski.

Kraków, 11 lutego. Dziś rano rozpoczęła się w sądzie wyższym rozprawa apelacyjna artysty dram. Józefa Sosnowskiego przeciw dyr. Solskiemu o zapłatę pensyi letniej. Sąd I. instancyi rozstrzygnął na korzyść p. Sosnowskiego.

Kraków, 11 lutego. Dziś rano spaliło się dwoje dzieci bronzownika Woźnicy, pozostawionych bez dozoru w mieszkaniu przy ul. Szczepańskiej. Dzieci wzniecily pożar zapałkami. Jedno miało 3 lata, drugie półtora roku.

Kraków, 11 lutego. Do *Nowej Reformy* donoszą z Rzeszowa, że uwięziono tam właściciela Banku zastawniczego Pachotę. Do Banku tego niedawno włamali się złodzieje. Pachota był swego czasu urzędnikiem Banku parcelacyjnego. Powód aresztowania niewiadomy.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Wiedeń, 11 lutego. Na początku posiedzenia P. Minister obrony krajowej Georgi odpowiedział na interpelacyę w sprawie pomieszczenia i zaopatrzenia w żywność i odzież rezerwistów dyslokowanych na granicach Monarchii. Podczas mowy P. Ministra kilkakrotnie wywiązywała się sprzeczka między posłami soc. demokratycznymi a p. Friedmannem (niem. post.).

P. Seitz wniósł otwarcie dyskusyi nad odpowiedzią P. Ministra. Wniosek ten odrzucono 175 głosami przeciw 121.

Izba przystąpiła do dalszych obrad nad przedłożeniem w sprawie przemysłu piekarskiego. Zabrał głos mowca gen. Brandl.

Wiedeń, 11 lutego. P. Minister Georgi w swej odpowiedzi na interpelacyę oświadczył, że korzysta z pierwszej nadarzającej się sposobności, aby odpowiedzieć na skargi co do pomieszczenia, zaopatrzenia i odzieży rezerwistów powołanych pod broń. Chociaż czasy, które wywołały nadzwyczajne zarządzenia, nakazują raczej unikać tego rodzaju dyskusyi, to jednak P. Minister musi odpowiedzieć na te żale, bo interpelanci, co prawda w wykonywaniu swych praw poselskich, publicznie je podnieśli na podstawie niedokładnych wiadomości, a prasa sprawę omawiała.

Co się tyczy obrony krajowej, wydano wszelkie potrzebne zarządzenia, aby módz odpowiedzieć zadaniu. Upoważniono komendy obrony kraj. w Galicyi i Dalmacyi, aby postarały się o mieszkania, w Galicyi bezwarunkowo z opałem, a gdzieby ustawa kwaterunkowa okazała się niewystarczająca, by wynajęto odpowiednie ubikacye wraz z opałem. Jedynie w Dalmacyi w pewnych okolicach brakło odpowiedniego pomieszczenia, postarano się więc temu zapobiedz przez sprawienie przenośnych, ogrzewalnych baraków.

W Galicyi rozmieszczono rezerwistów, o ile możności w koszarach, po części w opróżnionych magazynach opalanych piecami. Koszary były przeważnie wystarczające. — Wojsko pełniące służbę około bezpieczeństwa kolei również umieszczono w ubikacyach opalanych. Również i część kawaleryi i artyleryi pomieszczono odpowiednio poza obrębem koszar. Konie po części umieszczono we wzniesionych przy koszarach stajniach, po części w stajniach wynajętych. Na wszystkich stacyach pomnożono w dwójnasób pomieszczenie dla chorych, sprawiono przenośne baraki dla chorych, postarano się o wszystko, co potrzebne do należytej opieki na chorymi.

Że podczas ćwiczeń, odbywanych na wzór wojenny poza obrębem miejsca załogi, nie zawsze pomieszczenie było odpowiednie, to wynika z natury rzeczy. Skargi w tej mierze są nie na miejscu. Przed 31 laty w czasie ostrej zimy wojsko nasze musiało znosić w Hercegowinie i Dalmacyi większe jeszcze trudy i znosiło je i pokonało z wesołym humorem żołnierskim. (Przerywania, wrzawa).

Mowca nie ma zamiaru budzić tu rozgoryczenia, chce wpływać uspokajająco na ludność. Przesadnych doniesień ludzi zniewieściałych lub antagonistów armii nie można brać poważnie i nie wolno tego uogólniać, bo inaczej narazimy wojsko nasze na niesprawiedliwy i fałszywy sąd w kraju i zagranicą. (Oklaski, przerywania, wrzawa).

P. Minister szczegółowo wyjaśniał sprawę zaprowiantowania armii, zaznaczając, że oprócz dodatku z powodu pogotowia w kwocie 10 hal. płacono dziennie na prowianty 20 i 10 hal., tak że w Galicyi normalny dodatek na menaż wzrósł o połowę i jedną czwartą. Mowca wyłuszczał następnie normy stosowane w Dalmacyi.

Co się tyczy odzieży i wyekwipowania, to zarząd armii sprawił dostateczną ilość ciepłej odzieży, w szczególności dla obrony krajowej koszule wełniane, skarpetki, rękawiczki, szale, *sweatery*, ogrzewacze nóg i uszu. Zarządzono też natychmiast używanie bielizny wełnianej, która we wszystkich oddziałach wojska była do dyspozycyi.

Nadto każdy żołnierz otrzymał mundur zimowy. Poczyniono w sprawie ciepłej odzieży jak najdalsze udogodnienia.

Co się tyczy analogicznych zarządzeń administracyi armii wspólnej, to mowca zwrócił się do P. Ministra wojny i gdy tylko otrzyma wyjaśnienia, natychmiast poda je do wiadomości Izby.

Wkońcu P. Minister prosi, aby Izba była przekonana, że wszystkie władze wojskowe i komendy są pod każdym względem świadome swej odpowiedzialności co do tego, że mają dbać o armię i jej potrzeby.

Wiedeń, 11 lutego. Socyaliści niemieccy wnieśli w Izbie interpelacyę z zapytaniem do Rządu, czy zamierza domagać się od wspólnego Rządu z całym naciskiem, by wydane z powodu wojny bałkańskiej zarządzenia wojskowe zostały odwołane, a powołani rezerwiści jak najszybciej odesłani do domów.

Wiedeń, 11 lutego. Najj. Pan nadał dyrektorowi gimnazyum państwowego w Mielcu, Romanowi Moskwie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Rządu. Takiż tytuł otrzymał dyrektor gimnazyum państwowego w Jaśle, Józef Słotwiński.

Na Bałkanach.

Konstantynopol, 11 lutego. Jedno z pism wieczornych donosi o wielkim sukcesie Essanda baszy w Janinie. Przez udany odwrót skłonił on Greków do ataku, poczem Turcy na obu skrzydłach otworzyli ogień i zadali nieprzyjacielowi wielkie straty. Gdy cofnęli się, poległo ich 1800.

Konstantynopol, 11 lutego. W urzędowych kołach Porty oświadczają, że Hakki basza jutro wyjeżdża do Europy z misyą urzędową i będzie w Wiedniu, Paryżu, Londynie, następnie w Berlinie. W kołach poinformowanych oświadczają, że jedzie do Londynu, aby porozumieć się z konferencyą ambasadorów w sprawie ewentualnego zawarcia pokoju.

Konstantynopol, 11 lutego. Urzędowe wiadomości potwierdzają doniesienie o wielkich sukcesach przy lądowaniu wojska tureckiego pod Rodosto, gdzie stoczono szereg walk z Bułgarami, którzy potem cofnęli się. Walki pod Gallipoli trwają dalej. Wojsko tureckie zajęło wzgórze Xamilos, zdobywszy 4 działa. Położenie Turków pod Czataldżą jest trwale pomyślne.

Konstantynopol, 11 lutego. Kilka okrętów wojennych tureckich bombardowało Siliwrię, poczem wojsko tureckie tam wylądowało i obsadziło miasto.

Konstantynopol, 11 Wielki wezyr odwiedził ambasadorów Włoch i Anglii.

Konstantynopol, 11 lutego. Rossyjski oddział „Czerwonego Krzyża" ztąd odjechał.

Lublin, 11 lutego. (Tel. pryw.). Aresztowano tu bandę, która w ostatnim czasie dokonała 15 napadów zbrojnych w różnych miejscowościach gubernii.

Zaburzenia w Tokio.

Tokio, 11 lutego. Przesilenie polityczne doprowadziło do poważnych zaburzeń. Pierwsze starcie miało miejsce między policyą skonsygnowaną przed parlamentem, a tłumem, który przybył celem poparcia opozycyi. Potem urządzono napady na kilka redakcyj i usiłowano podpalić kilka budynków. Personal dziennika *Kokumin Szimbum* stawił energiczny opór i zaatakował demonstrantów z bronią palną w ręku. Jedna osoba z tłumu została zabita. Policya nie dopuściła do podpalenia budynku. Następnie tłum zburzył lokal straży policyjnej i podpalił kilkanaście wozów kolei miejskiej. Wkońcu zwrócono się przeciw pałacowi księcia Kacury, ale policya z dobytemi szablami tłum rozpędziła. Starcia jeszcze się ponowiły. O ile dotychczas wiadomo, zginęło 6 osób, a około 70 zostało zranionych. Pewne sfery starają się skłonić księcia Kacurę do ustąpienia.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Najlepsze są Warszawskie **MYDŁA** Hygieniczne! **M. MALINOWSKIEGO** Przetłuszczone! Sporządzone według nowoczesnych wymagań nauki o hygienie i pielęgnowaniu skóry. Wszędzie do nabycia.

NADESŁANE.

Dlaczego
każdy powinien nabyć
„BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie,** ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nietylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży **cegiełkę** na nasze **krajowe „Muzeum handlowe“,** którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą
wydaje **Biuro miastowe**
C. k. Kolei Państwowych we Lwowie
St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)
obecnie
ul. Jagiellońska Nr. 3.
— 234. — Telefon — 234. —
Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Osoba w średnim wieku
poszukuje miejsca zarządczyni domu. Wymagania skromne Bliższa wiadomość w Administracyi Gazety.

Fryzyerka
MARYA LECHOWA
poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Głowińskiego l. 23.

Jak zapobiegać pożarom
w miastach, miasteczkach i po wsiach?
Instrukcya ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju.
Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie Ul. Jagiellońska l. 3.

Poszukuje się kupna
Starych mebli mahoniowych
w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“.
Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

Marya Białecka.
Kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny.
KALECZA 6.

Przyjechali do Lwowa
dnia 11 lutego 1913.

Hotel Żorża. Pp.: L. hr. Ledochowski z Rossyi, K. hr. Mielżyński z Ks. Parańskiego, A. Skibniewski z Olecka, E. Lityński z Litwinowa, A. Obertyński z Nowego Sioła, F. Gużkowski z Ostrowiec, H. Czaykowski z Bóbrki.

Hotel Francuski. P. dr. M. Hordyński z Halicza.

Hotel Imperial Pp.: S. ks. Jabłonowski z Bursztyna, S. Domański ze Skowiatyna.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 11 lutego 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	635·—	645·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	396·—	406·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	511·—	518·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	475·—	485·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·70	92·40
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	93·30	94·—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	87·30	88·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·50	95·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	94·50	95·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów.	95·—	95·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·30	85·—
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	93·—	93·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·50	98·20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	92·—	92·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·50	83·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·50	83·20
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	85·—	85·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	83·—	83·70
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·70	81·40
„ „ „ 4 pr.	86·—	86·70
„ „ Krakowa	83·—	83·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·34	11·46
20 frankówka	19·10	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	253·70	255·—
100 marek niemieckich	117·90	118·30

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 6 lutego 1913.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	84·50	84·70
styczeń-lipiec	84·45	84·65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·30	87·50
kwiecień-październik	87·50	87·70
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1568·—	1618·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	460·—	472·—
„ „ 1864 po 100 zł.	620·—	640·—
„ „ 1864 po 50 zł.	321·—	333·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·30	107·50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	84·55	84·75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86·50	87·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	105·45	106·40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	105·70	106·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·65	85·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·70	85·70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	430·—	433·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	103·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87·80	88·80
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	87·30	88·30
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·50	85·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·65	92·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·10	92·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·75	91·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	90·25	91·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	90·25	91·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	86·40	87·40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	109·75	110·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·40	115·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	84·—	84·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	419·—	431·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	208·—	220·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	293·—	305·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	85·80	86·80
Kroacyi i Slawonii	86·60	87·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·—	101·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	84·50	85·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·75	85·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·65	98·65
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·25	81·25
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	114·—	124·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	222·60	225·60
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	277·—	289·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	248·75	260·75
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	96·—	97·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·50	100·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	84·—	85·—
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	93·25	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	93·25	94·25
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·75	92·75
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·25	84·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	93·25	94·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	92·—	93·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	82·20	83·20
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·25	92·25
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	92·50	93·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	79·—	80·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	84·90	85·90
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	98·75	99·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·40	119·40

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	28·65	32·65
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	479·—	491·—
Clary 40 złr. m. k.	190·—	210·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	64·50	70·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·—	57·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	32·50	38·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	80·—	86·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	334·40	335·40
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	405·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3730·—	3750·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	623·—	624·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	816·—	817·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	750·—	752·—
Gal. banku hip. 200 złr.	638·—	642·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	513·—	514·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2035·—	2044·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	594·50	595·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	268·50	269·50
Zivnostenska banka 100 złr.	266·50	267·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1290·—	1296·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4780·—	4830·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	512·—	516·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1030·50	1031·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3434·—	3452·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	798·—	801·50
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	246·—	249·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	866·—	875·50
Schodnicy 500 kor.	452·—	458·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	323·—	324·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·97½	118·17½
Włoskie Banki	94·12½	94·30
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·17¼	24·21¼
Paryż za 100 franków	95·75	95·92½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·50	255·—
Szwajcarskie Banki	95·30	95·45
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·45
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·16	19·20
20-markówka	23·59	23·65
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·97½	118·17½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·15	94·40
Ruble	254·50	255·25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 536/12 (18) (1526 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leisora Eisenberga w Mielnicy odbędzie się dnia 17 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Mielnicy, licytacya całej realności lwh. 674 ks. gr. gm. kat. Germakówka, składającej się z pb. lk. 159 i pgr. 619 wcaz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę z przynależytościami jest oceniona na: 800 kor.,

Najniższa cena wynosi 533 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 16 stycznia 1913

L. cz. E. 1616/12 (1275 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mikołaja Karaba, zastąpionego przez adw. dr. Unterrichta w Ustrzykach, odbędzie się dnia 25 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya całej realności lwh. 171 ks. gr. gm. kat. Berehy dolne objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta cała wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2014 kor.

Najniższa cena wynosi 1342 koron 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 21 grudnia 1912.

L. cz. E. 1641/12 (4) (1579 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 marca 1913 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9 odbędzie się przymusowa licytacya realności lwh. 744, 746, 5077 i 1/3 części 745 gminy Jaworów, składającej się z placu budowlanego, budynków gospodarczych, ogrodu, podwórza, gruntów ornych i łąk, oszacowanej na 5659 kor. 50 hal. z najniższą ceną 3203 kor. 25 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 9.

Prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.
Jaworów, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. E. 801/12 (8) (1648 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego Nadzieja w Glinianach, odbędzie się dnia 6go marca 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr.

11, licytacya realności wiejskiej składającej się z chaty, budynków i większego obszaru gruntów obj. lwh. 174 kgr. Mikłaszów.

Nieruchomość wystawiona na licytcyę jest oceniona na 18.175 kor. 84 h.

Najniższa cena wynosi 12.117 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 13 stycznia 1913.

L. 2545 913 (1548 3—3)

Przestrzega się oferentów w ich własnym interesie przed żądaniem zbyt niskich prowizyi, gdyż nie mogą się spodziewać podwyższenia żądanej prowizyi.

Obwieszczenie
w celu nadania głównej składowni tytoniu w Przemyślu.

Nowo kreowana główna składownia tytoniu będzie obsadzona drogą publicznej konkurencyi.

Składownia będzie przydzielona z poborem wyrobów tytoniowych powszechnej taryfy i specyalnych wyrobów fabrykacyi rządowej dopuszczonych do powszechnej sprzedaży do c. k. Urzędu sprzedaży tytoniu w Przemyślu i ma zaopatrywać w te wyroby sprzedaż specyalnych wyrobów w Przemyślu, tudzież przydzielone każdocześnie do składowni trafiki, których liczba wynosi obecnie 280.

W rocznym okresie od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1912 r. wydano wyliczonym przedsiębiorstwom sprzedaży materyałów tytoniowych za cenę kupna w kwocie 1,333.511 K. 93 h.

Wszystkie wydatki połączone z zawiadowstwem obsadzić się mającego skarbowego przedsiębiorstwa komisowego ma ponosić sam nabywca.

Bliższe daty co do dochodu przedsiębiorstwa można powziąć w Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu.

Skarb państwa nie ręczy jednakże za to, czy podany w niniejszem obwieszczeniu obrót także w przyszłości faktycznie będzie można osiągnąć.

Dla głównej składowni tytoniu może być zawiadowcy na tegoż żądanie przyznany kredyt na pobór materyału do wysokości przepisanego minimalnego zapasu za przepisanem zabezpieczeniem.

Oferty należy wnosić odpowiednio do postanowień przepisu o obsadzaniu trafik.

Skarbowe przedsiębiorstwo komisowe, które ma być obsadzone, może być wykonywane tylko w odpowiednim domu w śródmieściu położonym i ma być prowadzone samoistnie.

Żądanie poborów należy wyrazić w następujący sposób:

Za składownię tytoniu przez wymienienie żądanej stopy procentowej prowizyi od wartości pieniężnej materyału tytoniowego w składowni pozbytego.

Wadyum, wynoszące 13.000 K., należy złożyć w urzędzie podatkowym w Przemyślu przed wniesieniem oferty, w papierach wartościowych, przedstawiających pupilarne bezpieczeństwo, nie podlegających wylosowaniu albo też uiścić w gotówce przez pocztową kasę oszczędności zapomocą dowodu złożenia albo poświadczenia zapłaty podatku.

Oferty należy sporządzić na przepisanym druku urzędowym, prawidłowo ostemplować i podpisać, tudzież wnieść w kopertach urzędowych i zapieczętowanych najpóźniej do dnia 26go lutego 1913 godz. 12 w południe na ręce kierownika podpisanej władzy sprzedaży.

Oferty, nie sporządzone na urzędowym formularzu, nie wchodzą w rachubę jako nie nadające się do przyjęcia.

Publiczna rozprawa ofertowa odbędzie się w pokoju komisyjnym Dyrektora podpisanej władzy sprzedaży dokładnie o godzinie wyżej podanej.

Oferenci są związani swojemi ofertami jeszcze przez pełnych sześć miesięcy po dniu rozprawy ofertowej.

Do oferty należy dołączyć szkic lineary wszystkich ubikacyj w których składownia ma być umieszczona.

Przemyśl, dnia 4 lutego 1913.
C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Do L. Nam. IX. b 485/1—912 (1547 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Nowo-Sądeckim okręgu budowniczym w latach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się dnia 26 lutego 1913 w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1913 część 1-sza wynoszą 33 272 kor. Rodzaj i rozmiar robót wykonać się mających w latach 1914 i 1915 będzie przedsiębiorstwu podany w każdym z tych lat z osobna. Termin wykonania robót przeznaczonych na rok 1913 oznacza się 6 miesięcy od chwili protokolarnego oddania budowli.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne lit. A., szczegółowe lit. B., wykaz cen jednostkowych lit. C., kosztorys sumaryczny lit. D. i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Orzeczenie, czy wynik licytacyi jest pomyślny i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 573/9 (30) (1274 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Schora w Ustrzykach odbędzie się dnia 26go lutego 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr IV, licytacya:

1. połowy realności lwh. 77 gminy Ustrzyki;

2. całej realności lwh. 431 gm. Ustrzyki, obejmującej dom z ogrodem.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są oceniona na ad 1. na 1800 kor.; ad 2 na 150 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 900 kor., ad 2. 75 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 16 stycznia 1912.

L. cz. E. 2064/12 (4) (1456 3—3)

Edykt.

Na żądanie Samuela Smulowicza w Zabłociu odbędzie się dnia 20 lutego 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 5, w tut. sądzie licytacya 2/4 cz. realności lwh. 1019 gm. Zabłocie, składającej się z domu drewnianego i parceli gruntowej.

Wartość szacunkowa wynosi 1100 kor.

Najniższa oferta wynosi 734 kor.

Wszelkie dokumenta wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne, protokół oszacowania, przejrzeć można w tut. sądzie, biuro Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.
Żywiec, dnia 30 grudnia 1912.

L. cz. E. XIII. 3639/12 (7) (1500 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek dr. Bronisława Warzyckiego odbędzie się dnia 3 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 49 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 178 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec, stanowiącej parterowy dom mieszkalny z drzewa na podmurowaniu, ze szopą i ogrodem, stanowiącymi plac budowlany.

Wartość szacunkowa tej realności 66.200 koron.

Najniższa oferta 33.100 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIII.
Kraków, dnia 17 stycznia 1913.

L. cz. E. 2283/12 (5) (1455 3—3)

Edykt.

Na żądanie Markusa Teichnera z Zadziela, odbędzie się dnia 21 lutego 1913 w tut. sądzie, w biurze Nr. 5, licytacya całej realności lwh. 249 gm. Zadziele z gruntów, domu i studni się składającej.

Wartość szacunkowa wynosi 1002 kor. 02 h.

Najniższa oferta wynosi 665 kor.

Wszelkie dokumenta, jak warunki licytacyjne, protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, dnia 22 grudnia 1912.

L. cz. E. 671/12 (7) (1305 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Apolinarego Nycza w Ustrzykach odbędzie się dnia 25 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, licytacya realności lwh. 30 gm. Moczary, stanowiącej gospodarstwo wiejskie wraz z przynależnościami opisanemi w protokole z dnia 1 lipca 1912 l. cz. E. 671/12 (4).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8352 koron z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 5568 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 10 stycznia 1913.

L. cz. E. 4485/12 (6) (1570)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pierwszego Galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego rafineryi spirytusu we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Tennera we Lwowie, odbędzie się dnia 28 lutego 1913 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 632 ks. gr. gm. Posada olchowska objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 34.544 kor.

Najniższa cena wynosi zgodnie z wnioskiem wierzyciela 23.029 kor. 67 h., i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 28 grudnia 1912.

L. cz. E. 1543 12 (5) (1633)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 marca 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 21, sądu tut. licytacya:

I. 1/6 i 1/4 części realności lwh. 82 Załuże.

II. całej realności lwh. 840 Załuże,

III. całej realności lwh. 502 Załuże i

IV. 1/4 części realności wraz z budynkami lwh. 729 Załuże.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad I. 116 kor. 66 hal.,
ad II. 566 kor. 66 hal.,
ad III. 80 kor.,
ad IV. 466 kor. 60 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 28 stycznia 1913.

L. cz. E. 1199 12 (6) (1681)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Knopfa, odbędzie się dnia 27 lutego 1913 o godz 9 przed południem, w sądzie biuro Nr. 11 licytacya realności lwh. 117 gm. Nisko.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniona jest na 856 kor.

Najniższa cena wynosi 570 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nisko, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. 1356/12 (6) (1682)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Bittnera, odbędzie się dnia 6 marca 1913 o godz. 9 przed południem w Sądzie biuro Nr. 11 licytacya realności 1. — 1/10 części lwh. 25, 2. — 1 15 części lwh. 176 gm. Sojkowa.

Nieruchomości wystawione na licytacyę ocenione są: 1. na 442 kor., 2. na 11 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. — 294 kor. 67 h., 2. — 7 kor. 53 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Nisko, dnia 17 stycznia 1913.

L. cz. E. 3877/12 (5) (1685)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mandla Grünberga, jako prawonabywcy Jana Bombasa, odbędzie się dnia 25 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, II. licytacya: a) całej realności objętej lwh. 40 gm. Białokiernica, b) połowy realności obj. lwh. 1286 gm. Białokiernica, wraz z przynależnościami na realności ad b) składającemi się z 1 furtki, 4 wrot, starego sztachetu 60 m. długiego, starego płotu 25 mtr. długiego, 6 drzewek wiśniowych i 10 młodych klonów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 1600 kor., ad b) na 911 kor. 50 h., przynależności na realności ad b) na 28 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 1066 kor. 66 h., ad b) 626 kor. 6 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 12 stycznia 1913.

L. cz. E. 1101/12 (5) (1698)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Hrymaluka w Żabiu odbędzie się dnia 14 marca 1913 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w Żabiu licytacya realności objętej lwh. 1815 gm. Żabie składającej się z parceli bud. l. 1812 i parc. grt. l. 8333/1.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4908 kor. 77 h.

Najniższa cena wynosi 3272 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.(może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 22 stycznia 1913.

L. cz. E. 1807/12 (7) (1509 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eisiga Schreiera w Bołszowcach odbędzie się dnia 17 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya połowy realności lwh. 109 gm. Bouszów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 650 kor.

Najniższa cena wynosi 433 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie w biurze Nr. 22 najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bołszowce, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. E. 3431/12 (1637)

Dnia 4 marca 1913 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya:

1. połowy realności lwh. 1140 i
2. 1/4 części realności lwh. 1141 gm. Hawryłówka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: ad 1. — 770 kor., ad 2. — 120 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. — 507 kor., ad 2. — 80 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumena wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Nadwórna, dnia 20 stycznia 1913.

L. cz. E. 4895 12 (1638)

Dnia 7 marca 1913 o godz. 12 w po południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1395 gm. Pasieczna.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę oceniona 1.450 kor.

Najniższa cena wynosi 967 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadworna, dnia 22 stycznia 1913.

L. cz. E. 3911/12 (1636)

Dnia 4 marca 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1932 gm. Nadwórna.

Nieruchomość ta oceniona na 40.000 koron.

Najniższa cena wynosi 20.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 20 stycznia 1913.

L. cz. E. 2543/12 (1635)

Dnia 7 marca 1913 o godz. 11·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 302 gm. Nadwórna.

Nieruchomość tę wystawioną na licytacyę oceniona na 3.100 kor.

Najniższa cena wynosi 2067 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 22 stycznia 1913.

L. cz. E. 4624/12 (1627)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie odbędzie się dnia 27 lutego 1913 o godzinie 10 minut 30 przed południem, w biurze Nr. 2 w domu Oczkowskiego na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności wiejskiej lwh. 1690 ks. gr. gm. Chrzanów.

Wartość szacunkowa 56.336 kor. 29 h.

Najniższa oferta 28.168 kor. 15 h.

Do realności lwh. 1790 ks. gr. Chrzanów należą następujące przynależności parkan, oszacowane na 50 kor., już w powyższej cenie uwzględniony.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, dnia 26 stycznia 1913.

L cz. E. 4172/12 (5) (1445)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya całej realności lwh. 12 gm. Wola gołego składającej się z parcel grunt. budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomość ta oceniona na 2830 kor.

Najniższa cena wynosi 1886 kor. 67 h.

Dokumenta przejrzeć mdżna w biurze Nr. 4,

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. E. 659/12 (7) (1573)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Izaaka Dawida Schmida we Frysztaku odbędzie się dnia 25 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 67 gm. Stępina składającej się z domu i gruntów wraz z przynależnościami, składającemi się z drabiny.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1227 kor., przynależności zaś na 80 hal.

Najniższa cena wynosi 819 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 19 stycznia 1913.

L. cz. E. 1713 12 (5) (1647)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego Nadzieja w Glinianach, odbędzie się dnia 27 lutego 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności obj. lwh. 667 ks. gr. Gaje.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3205 kor. 35 h.

Najniższa cena wynosi 2136 kor. 90 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dajszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 30 grudnia 1912.

L. cz. E. 1314/12 (6) (1649)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Piotra Buczko i tow., odbędzie się dnia 6 marca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności wiejskiej obj. lwh. 323 ks. gr. Gaje, wraz z przynależnościami składającemi się z parkanu i drobiazgów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3863 kor., przynależności zaś na 135 kor.

Najniższa cena wynosi 2665 kor. 65 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przydzie do skutku.

Warunki licytacyjne,. które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 13 stycznia 1913.

L. cz. E. VII. 2598/12 (17) (1672)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 marca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21, odbędzie się licytacya:

a) realności obj. lwh. 499 gm. Potok czarny,
b) realności obj. lwh. 516 gm. Potok czarny,
c) realności obj. lwh. 564 gm. Potok czarny,
d) realności obj. lwh. 568 gm. Potok czarny,
e) 8/12 części realności obj. lwh. 569 gm. Potok czarny,
f) połowy realności obj. lwh. 156 gm. Potok czarny,
g) połowy reslności obj. lwh. 149 gm. Potok czarny, wraz przynależnościami, składającemi się z drzew, kosztów i płotu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: ad a) 600 kor., ad b) 677 kor., ad c) 750 kor.. ad d) 825 kor., ad e) 1362 kor., ad f) 140 kor., ad g) 413 kor., przynależności zaś ad a) 35 kor., ad b) 800 kor., ad c) 32 kor., ad d) 20 kor., ad e) 180 kor., ad f) 5 kor., ad g) 10 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 423 kor. 34 h., ad b) 984 kor. 66 h., ad c) 521 kor. 34 h., ad d) 563 kor. 34 h., ad e) 1028 kor., ad f) 96 kor. 67 h., ad g) 282 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. E. 3119 12 (13) (1692)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lazara Reicha w Rozwadowie odbędzie się dnia 18 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, w Rozwadowie licytacya realności lwh. 52 i 368 ks. gr. gminy Dąbrowa uszawska, stanowiącej z pgr. lk. 360/2 i 360/5 i 259.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione razem na kwotę 1200 koron.

Najniższa cena wynosi kwotę 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. E. X. 2276/12 (6) (1719)

Zobowiązana Karolina Sadowska w Hołobutowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Władysława Sadowskiego i tow., odbędzie się dnia 17 marca 1913 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140, II. piętro, licytacya 6 36 części realności lwh. 474 gm. Hołobutów, składającej się z prc. gr. 2447/1, 2448/1, stanowiących łąkę o łącznym obszarze 7 morgów 414 sążni, czyli samo dla siebie obszar 1 morga 335 kw. sążni przedstawiających, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanu wartości 300 K, z czego na część sprzedać się mającą przypada kwota 50 K.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 550 kor.

Najniższa cena wynosi 366 kor. 67 h.

Normalne warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 192.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stryj, dnia 23 stycznia 1913.

L. cz. E. 1704/11 (5) (1650)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej Nadzieja w Jaryczowie, zastapionej przez adw. dr. Lisiewicza odbędzie się dnia 6 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya połowy realności obj. lwh. 113 kgr. Kamienopol.

Nieruchomość w połowie wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2383 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1595 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyi powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 13 stycznia 1913.

L. cz. E. 3498/12 (13) (1631)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. dr. J. Friedmana w Kutach, odbędzie się dnia 7 marca 1913 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya 1/2 realności obj. lwh. 1160 ks. gr. gm. kat. Kuty miasto egzekuta własnej, składającej się z pb. 343 i pgr. 120 (ogród), na których wystawiony jest dom Nr. 41 wynajęty przez Skarb Państwa na pomieszczenie sądu powiatowego w Kutach, a nadto drugi budynek na pomieszczenie aresztów wynajęty.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 33.600 kor., którą to jako wartość szacunkową się ustala.

Najniższa cena wynosi 16.800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Kuty, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. E. 4113/12 (3) (1684)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miñci Fried w Podhajcach odbędzie się dnia 4 marca 1913 o godziuie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 II. licytacya całej realności obj. lwh. 1493 gminy Podhajce.

Nieruchomość ta wystawiona. na licytacyę jest oceniona na 2000 kor. z tem, że

nabywca tejże realności ma przyjąć bez policzenia ceny kupna intabulowane w stanie biernym powyższej realności prawo dożywotniego użytkowania 1/4 części tego wykazu na rzecz Cudyka Frieda i w stanie biernym tegoż wykazu prawo dożywotniego wolnego posiadania i użytkowania połowy tego ciała hip. na rzecz Herscha Kümla.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 28 grudnia 1912.

L. cz. E. 3346/12 (6) (1693)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Birnbauma w Rozwadowie odbędzie się dnia 4go marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. X, w Rozwadowie licytacya realności lwh. 972 ks. gr. Żabno.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 2950 kor.

Najniższa cena wynosi 1967 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. X.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 4 stycznia 1913.

L. cz. E. 3209/11 (19) (1423)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 34, składającej się z parceli budowlanej z domem i parcel gruntowych.

Cena szacunkowa 2845 kor.

Najniższa oferta 1897 kor.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 18 stycznia 1913.

L. cz. E. 2333/12 (1730 1—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 26 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya całych realności obj. lwh. 912 gm. Stulsko, Katarzyny Sansak i lwh. 913 gm Stulsko Fedia Wasylków własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to: realność lwh. 912 gm. Stulsko na 13.400 kor., a realność lwh. 913 gm. Stulsko na 14.700 kor.

Najniższa cena wynosi a) za realność lwh. 912, 8933 kor. 33 h., b) za realność lwh 913, 9800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych na wzmiankowanych nieruchomościach.

C. k. Sąd powiatow. Oddział II.
Mikołajów, dnia 20 stycznia 1913.

L. cz. E. 1512 12 (1728 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Gorczyńskiego odbędzie się dnia 26 lutego 1913 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, licytacya 1/4 części realn. obj. lwh. 506 gm. Rozdół, połowy realn obj. lwh. 1201 gm, Rozdół i 1/2 realn. obj. lwh. 1163 gm. Rozdół.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: a) 1/4 część realn. obj. lwh. 506 gm. Rozdół na 990 kor., b) połowa realn. obj. lwh. 1163 gm Rozdół na 370 kor., c) połowa realn. obj. lwh. 1201 gm. gm Rozdół na 100 kor.

Najniższa cena wynosi za realn. ad a) 660 kor. ad b) 246 kor. 20 h., ad c) 66 kor. 35 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacyn byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższch nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wyjazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

Koszta wniosku z 30 października 1912 i ułożenia warunków licytacyjnych oznacza się na 9 kor. 70 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 24 stycznia 1913.

L. cz. E. 2257/12 (1729 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 26 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya całej realności obj. lwh. 280 gm. Stulsko i 45/160 części realności obj. lwh. 279 gm. Stulsko.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

1. cała realność lwh. 280 gm. Stulsko na 3500 kor.,

2. 45/160 części realności lwh. 379 tejże gminy na 1209 kor. 15 h.

Najniższa cena wynosi za realność pierwszą 2332 kor. 20 h., a za drugą 806 kor. 10 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia j t. d.) może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. E. 2160/11 (10) (1733)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie, zastąpionej przez adw. dr. Józefa Dobrowolskiego w Dolinie, odbędzie się dnia 6 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, w Rożniatowie licytacya realności obj. lwh. 176 gm. kat. Perchińsko, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, studni, drzew.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2456 K. 60 h., przynależności na 343 K., ciężary a to prawo naftowe na 105 K.

Najniższa cena wynosi 1796 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rożniatów, dnia 29 stycznia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 23/13 (1) (1642 2—3)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Biłykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Iwana Lubianeckiego pozew o zapłacenie kwoty 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya na dzień 26 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Gromnickiego, adwokata w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 27 stycznia 1913.

L. cz. C. I. 21/13 (1643 2—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Kazimierzowi Sołowskiemu wniesiony został do sądu tutejszego przez Prokopa Błażków pozew o 320 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 lutego 1913 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Gromnickiego, adwokata w Podwołoczyskach kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, dnia 21 stycznia 1913.

(1546 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 1 lutego 1913 wpisano na listę adwokatów dr. Leonarda Kapuścińskiego z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. C. II. 677/1 (3) (1624 2—3)

Edykt.

Przeciw Ludwice Oleksyszyn przedtem w Wojtkówce zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Iwana Polehówkę w Wójtkówce pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 34 gm. Wojtkówka przez fizyczny podział.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencya do rozprawy na dzień 14 lutego 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanej Ludwiki Oleksyszyn, ustanawia się p. dr. Aza, adwokata w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tę pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 28 grudnia 1912.

L. 153 (1699 2—3)

Ogłoszenie.

Dr. Stanisław Milz wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Jarosławiu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. C. I. 500/12 (1) (1587 3—3)

Edykt.

Przeciw Maksymowi Osadczukowi, ksórego miejsca pobytu jest nieznane, wnie-siony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Józefa Huska im. niel. Anny Gładysz pozew o ojcowstwo i alimenta.

Na podstawie pozwu został wyznaczony termin na dzień 25 lutego 1913 o godz. 8 przed południem. w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Maksyma Osadczuka, ustanawia się p. dr. Galla adw. kraj. w Nowemsiole kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda, w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lnb pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 14 stycznia 1912.

Ч. сп. С. І. 57/13 (1) (1420 3—3)

Едикт.

Против Юркови Жутрик, котрого місце побуту не є відоме, внесла Анна Добровіцка в ц. к. повітовім суді Бібрка позов о уреґульоване стану табулярного.

На підставі позву визначено розправу на день 7 лютого 1913 о годині 9 рано, в комнаті ч. 6.

Для стереженя прав Юрка Жутрика установляє ся п. др. Йосифа Вельжовского, адвоката в Бібрці, куратором.

Тойже куратор буде невідомого в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Бібрка, дня 22 січня 1913.

L. cz. C. X. 44/13 (1671 2—3)

Edykt.

Przeciw Małce Blei zam Leitner, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Abrahama Weinreba pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 lutego 1913 godz. 9 przed poł.

Celem strzeżenia praw Małki Blei zam Leitner, ustanawia się p. dr. Hermana Rathausera adwokata w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną, w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Delatyn, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. Prez. 221 26 RS./13 (1599 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd krajowy karny we Lwowie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym znajdują się następujące z kradzieży pochodzące rzeczy, pieniądze i przedmioty wartościowe do niewiadomych właścicieli należące, jako to:

Vr. 3424/4: jedna serweta na stół na czarnem tle, żółte desenie, fotografia w ramkach;

Vr. 679 4 (563): spodnie popielate, kamizelka, jedna poduszka, poduszeczka w czerwonej nasypce, kawałek materyi w kolorowe kratki, biały damski kaftanik, para kalesonów. koszula męska, koszula damska z literami M. H.. damska koszula bez znaku, szalik jasnożółty, biała poszewka z koronką szeroką, 2 białe poszewki, poszewka w paski, nasypka, fartuszek z koronką, prześcieradło, rzemyk od lornetki, dwa ołówki, sznur;

Vr. 679/4 (364): 2 poduszki w czerwonej nasypce, zarzutka ciemno-popielata;

Vr. 204/9 (66): pierścionek złoty z niebieskim kamykiem i złoty łańcuszek;

Vr. 1411 7 (81): palto;

Vr. 429 12 (33): książeczka kasy oszczędności Nr. 33.217 na 1 kor. 87 hal.;

Vr. 2999 11 (52): srebrny męski zegarek o 1 kopercie z łańcuszkiem i złoty gruby męski pierścień z szafirowym kamieniem (ametystem), spodnie popielate, płaszcz gumowy, papierośnica w kształcie browninga, pulares, lusterko, papierośnica z białego metalu, zapalniczka, cygarniczka, 2 chusteczki, 1 para kamaszy, 2 portfele, notes, ochraniacz, pulares, scyzoryk, harmonika z futerałem;

Vr. 2400/8 (21): poszwa, poszewki, 5 koszul dziecinnych, ścierki ze znakami H. X.;

Vr. 2867/11 (30): album większe na widokówki, album mniejsze na widokówki, pudełeczko żelazne na farby, kredki (pastylki) w pudełeczku, teczka z nalepionymi sztychami. 16 broszurek ruskiej treści wydania Puszkina i Lermonta, 4 karty planu Budapesztu i Trycstu, pudełko z 3 szkłami, szpilką. sznureczkiem, powydzierane z książek obrazki z leksykonu i historyi powszechnej, rozmaite obrazki, dwie złote szpilki a mianowicie: jedna z monogramem G. I. E. S. 1873, druga z zielonym kamieniem;

Vr. 2110 8 (15): spodnie i kamizelka;

Vr. 754 12: pulares i 2 kor. 70 hal.;

Vr. 1299/12 (24): kilka kilogramów cyny;

Vr. 702 12 (34): żelazko do prasowania, maszynka „Primus";

Vr. 1255,9: chustka zimowa;

Vr. 1613/12 (68): 5 paczek papieru listowego;

Vr. 3261/9 (110): browning z 2 magazynami, bokser, mapa Europy, 1 czarny portfel z kartkami i korespondencyą, 2 metalowe papierośnice, 2 scyzoryki, 1 chusteczka kolorowa do nosa, 1 ciemna peleryna męska, 1 czarna torba ceratowa, książeczka wkładkowa gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 128.860 na 1867 kor. 12 hal. opiewająca, gotówka 400 marek, 3 złote szpilki do krawatki w pudełeczku, 2 zegarki niklowe z 2 łańcuszkami, 1 złoty pierścionek z czerwonym kamykiem, 1 srebrna rączka do laski (złamana);

Vr. 1146/10: dwie głowy cukru;

Vr. 1960,9: cztery boa (2 białe, 2 czarne) ze strusich piór;

Vr. 3135/11: kalosze;

Vr. 2132/12: buty;

Vr. 1299/12 (93): srebrna korona, 3 srebrne kawałki z medalionika, łańcuszek double, kawałek srebrnego łańcuszka, złoty pierścionek bez kamyczka, para złotych kolczyków z szafirami;

Vr. 1859/12 (72): marynarka bronzowa, czarne spodnie, buciki sznurowane, czarny mięki kapelusz.

Wzywa się niewiadomych właścicieli,

aby w przeciągu jednego roku od dnia 3 ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, swoje prawa własności przed sądem udowodnili, w przeciwnym bowiem razie wyż poszczególnione przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.
Lwów, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 1198/12 (3) (1620)

Edykt.

Przeciw Janowi Mytychowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 12 lutego 1913, o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Mytycha. ustanawia się p. dr. Schaufla, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Mytycha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. C. III. 598 12 (3) (1678)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Szoldrowskiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez małol. Maryę Bugajską pozew o ojcostwo i alimenta.

Na podstawie tego pozwu wyznaczona została audyencya na dzień 14 lutego 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia p. Hammerschlaga w Limanowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. C. VII. 24/13 (1674)

Edykt.

Przeciw Pylypowi Komaryk Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wnieśli Łeś Brus Petra i Ilko Brus Michajła w Rzeszowie do c. k. sądu powiatowego w Horodence pozew o 580 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 lutego 1913 o godz. 10 rano biuro Nr. 20.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Tadeusza Bosakowskiego, adwokata w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w powyższej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Horodenka, dnia 4 lutego 1913.

L. cz. C. 60 13 (1) (1607)

Edykt.

Przeciw Józefowi Rudzikowi synowi Michała i Rozalii Rudzik żonie pierwszego których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez Franciszkę Koń żonę Józefa z Ulanowa pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 17 lutego 1913 o godzinie 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. Michała Rudzika w Rudzie tanewskiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów, w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. C. VII. 23/13 (1675)

Edykt.

Przeciw Pyłypowi Komaryk Iwana którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence pozew o 784 kor. 72 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 lutego 1913 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 20.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Tadeusza Bosakowskiego, adwokata w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w powyższej sprawie dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VII.
Horodenka, dnia 4 lutego 1913.

L. cz. C. III. 26/13 (1) (1591)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Szydłowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Anielę z Gelików Szydłowską w Pilchowie pozew o 1000 kor

Na podstawie pozwu z dnia 5 stycznia 1913 została wyznaczona audyencya na dzień 3 lutego 1913 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się p. adwokata dr. Isenberga w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Rozwadów, dnia 5 stycznia 1913.

L. cz. C. VII. 81 13 (1) (1668)

Edykt.

Przeciw Feibischowi Schorrowi, którego miejsce pobytu jest nieznano, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Pawła Zrajczyka pozew o uznanie pretensyi za umorzona i wykstabulowanie takowej.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 19 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem. sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się p. dr. Goldberga adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VII.
Czortków, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. C. II 589/12 (1) (1680)

Edykt.

Przeciw Fediowi Płaksijowi z Łuki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach przez Katarzynę Romańczuk z Łuki pozew o 574 kor. 95 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20 lutego 1913 godzina 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobecnego pozwanego, ustanawia się p. dr. Moslera, adwokata w Monasterzyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 28 grudnia 1912.

Ч. сп. С. II. 54 13 (1653)

Едикт.

Против Николї Сукота, котрого місце побуту не є відоме, внесла Спілка ощадности і пожичок „Надія“ в Поморянах в ц. к. повітовим судї в Зборові позов о 460 кор.

На підставї позву визначено розправу в тут. судї на день 13 лютого 1913 о годинї 9 перед полуднем, в канц. ч. 16.

Для стереженя прав Николи Сукота установляє ся п. др. Наґлера, адвоката в Зборові, куратором.

Тойже куратор буде Николу Сукота в згаданій справі на єго небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в судї зголосить ся або вимінить повно властця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Зборів, дня 21 січня 1913.

L. cz. C. I. 42/13 (1694)

Edykt.

Przeciw Janowi Paszkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Kasę pożyczkową w Skałacie pozew o 447 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 lutego 1913 godzina 10.

Celem strzeżenia praw powyższego, ustanawia się p. dr. Gottfrieda, adwokata w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skałat, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 9/13 (1) (1677)

Edykt.

Przeciw Semkowi Remezowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kozowie przez Cilli Rosenmann pozew o zapłatę kwoty 228 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 7 marca 1913.

Celem strzeżenia praw Semka Remeza, ustanawia się p. dr. Frieda, adwokata w Kozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kozowa, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. C. II. 26 13 (1686)

Edykt.

Przeciw Grzegorzowi Kluk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Dmytra Nakonecznego pozew o zapłacenie kwoty 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Michała Slusarza w Sośnicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. C. II. 33/13 (1688)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Kluk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Iwana Ferenza i Ołeksę Golskiego ze Sośnicy pozew o ustanowienie hipoteki zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawa na dzień 12 marca 1913 o godzinie 9 rano, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. Michała Slusarza w Sośnicy, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powistowy, Oddział II.
Radymno, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. C. II. 66 67 13 (1689)

Edykt.

Przeciw Izakowi Kowlerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Towarzystwo kredytowe w Radymnie pozew o zapłatę kwoty 800 kor. i 810 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 marca 1913 o godzinie 9 rano w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. Salamona Amstera w Radymnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. C. II. 56 13 (1690)

Edykt

Przeciw nieobj. masie spadkowej po ś. p. Andrzeju Mucha, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez niel. Annę Mucha, pozew o uznanie ojcostwa i płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 marca 1913 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy, ustanawia się p. Pawła Stadnika w Laszkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. C. II. 28/13 (1687)

Edykt.

Przeciw Grzegorzowi Klukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Piotrza Kuśnierza ze Sośnicy pozew o 530 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 marca 1913 o godz. 9 przed południem, w w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw, pozwanego, ustanawia się p. Michała Slusarza w Sośnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. C. I. 52 12 (3) (1722)

Edykt.

Przeciw Walentemu Sieradzkiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 274 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya na dzień 20 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Walentego Sieradzkiego, ustanawia p. Wincentego Młodnickiego w Głogowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Sieradzkiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. C. II. 47 13 (2) (1723)

Edykt.

Przeciw Janowi Niedziałkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 240 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 20 lutego 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Niedziałka, ustanawia się p. Wincentego Młodnickiego w Głogowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Niedziałka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. C. I. 7/13 (1727 1—3)

Edykt.

Przeciw Seńkowi Jabłońskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Maryę z Wisłockich Ziętarską pozew o własność ciała hip. lwh. 108 gm. Słuposiany.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya na dzień 28 lutego 1913 o godz. 8 rano w sądzie poniżej wymienionym sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Seńka Jabłońskiego, ustanawia się p. dr. Włodzimierza Szaraniewicza, adwokata w Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Seńka Jabłońskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dnia 3 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 406 12 (1731)

Edykt.

Przeciw śp. Stefanowi Wenczak, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie przez Judę Goldman pozew o 207 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13 lutego 1913 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej śp. Stefana Wenczak, ustanawia p. dr. Gassera w Mikołajowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tę masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie zostanie objęta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. C. VI. 49/13 (1) (1725)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Piotrowi Burdzie wniósł Jakób Górek z Żołyni wsi pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 lutego 1913 o godzinie 9 rano, sala Nr. 2.

Ustanawiony kuratorem adw. dr. Jozef Borowiec w Łańcucie będzie zastępywać niewiadomego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział VI.
Łańcut, dnia 29 stycznia 1913.

L. cz. C. V. 56/13 (3) (1736)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Nahajczukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Jana Łozińskiego z Sielca pozew o ojcostwo i alimenta.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 lutego 1913 o godzinie 10 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. c. k. oficyała sąd. Turteltauba w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sokal, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 633/13 (1) (1716)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Kulik z Wierzboiąrza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu przez Towarzystwo dyskontowe w Jaworowie pozew o 1100 kor. zpn, na podstawie którego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Bleichera, adwokata w Przemyślu, kuratorem, który zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Przemyśl, dnia 23 stycznia 1913.

Konkursa.

L. 155 (1605 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady zastępcy c. k. notaryusza w Starej soli na czas aż do objęcia urzędowania przez zamianować się mającego c. k. notaryusza. rozpisujemy konkurs i wzywamy ubiegających się o tę posadę, aby swe podania należycie udokumentowane wnieśli do c. k. Izby notaryalnej w Przemyślu do 3 dni od ogłoszenia tego konkursu.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 3 lutego 1913.

L Praes. 428 5 13 (1) (1568 2—3)

Konkurs.

Celem stałego obsadzenia posady lekarza więziennego przy sądzie obwodowym w Wadowicach, rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 20 lutego 1913 włącznie.

Do posady tej przywiązane jest wynagrodzenie w kwocie 500 K. rocznie, a nadto za pełnienie obowiązków chirurga roczne wynagrodzenie w kwocie 150 K.

Podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, oraz dotychczasowej praktyki lekarskiej i chirurgicznej, wnosić należy ewentualnie za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszego Prezydyum, gdzie też zasięgnąć można bliższej informacyi co do obowiązków lekarza i chirurga więziennego.

C. k. Prezydyum Sądu obwodowego.
Wadowice, dnia 31 stycznia 1913.

L. 154 (1604 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Starej soli, tudzież ewentualnej w okręgu naszej Izby, któraby opróżniła się wskutek przeniesienia, rozpisujemy konkurs i wzywamy wszystkich ubiegających się o tę posadę, aby podania swoje należycie udokumentowane wnieśli we właściwej drodze do c. k. Izby notaryalnej w Przemyślu do dnia 15 marca 1913 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 3 lutego 1913.

L. Pr. 4012 (1471 2—2)

Konkurs.

Ogłoszony w Nr. 31 „Gazety Lwowskiej“ konkurs na posadę wiceprezydenta sądu obwodowego w Stanisławowie upływa z dniem 25 lutego 1913.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 6 lutego 1913.

L. Pr. 4115 (1701)

Konkurs.

W okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego będą obsadzone posady kancelistów ze systemizowanymi poborami w XI. klasie rangi, po jednej w sądach powiatowych w Bełzie, Grzymałowie, Nowem siole i w Podbużu.

Do uzyskania tych posad wymagane jest uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych (egzamin tabularny).

Ubiegający się o te, lub o takie posady, które mogą się opróżnić w innych sądach kolegialnych lub powiatowych w Galicyi wschodniej, wniosą podania udokumentowane w myśl § 5 i 6 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. u. p., w drodze przepisanej, do dnia 28 marca 1913 w Prezydyum sądu kolegialnego, w którego okręgu posada jest do obsadzenia.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 10 lutego 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 39/13 (2) (1600)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 978 z dnia 5 lutego 1913 w artykule „Dichtung und Wahrheit“ w ustępie od „No jawlajetsia“ do „w naszem seli“ — zawiera znamiona występku z § 305 u. k., uznał dokonaną w dniu 5 lutego 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 7 lutego 1913.

L. cz. Pr. III. 14/13 (3) (1475)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 4 czasopisma „Szkolnictwo“ z daty Nowy Sącz, dnia 5 lutego 1913 artykuł pod tytułem: „Patryotyczna konfiskata“ — zawiera w swej onowie znamiona występku z § 300 u. k. i § 22 ustawy z d. 17 grudnia 1862 Nr. 6 Dz. u. p. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S III.
Kraków, dnia 4 lutego 1913.

L. Pr. V. 1/13 (1) (1406)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy jako prasowy w Nowym Sączu na wniosek c. k. Prokuratora Państwa z dnia 3 lutego 1913 L. Ss. 2/13 (2), w myśl §§ 486, 487, 488 i 493 p. k. orzeka, że:

1. Treść zamieszczonych w Nr. 4 czasopisma peryodycznego „Łemko“ artykułów:

I. „Pyśmo kuma Jurka Steranki do kuma Hunianki“ w ustępie od słów „a pryszło do toho“ do „za tych dwa, try tiżni ślidstwa“ (str. 3),

II. „Światyj weczer u Łemków“ od słów „Czego nie idziesz“ (str. 4) do „ani na remisnyka sia wiwczyty“ (str. 5),

III. „Z Tyłycza“ od słów „Taki to wisty“ do „Łemkiw sprowokowaty“ (str. 7),

IV. „Żandare hostiamy u chłopiw“ od „Musiat preci sztosy“ do „w korist Rosyi“,

V. „Czuda nebesni“ od „Ne bójte sia lude“ do „korist Rosyi“ — mieści w sobie przedmiotową istotę ad I., III., IV., V. występku z §§ 491, 492 u. k. art. V. ustawy z 17 grudnia 1862 L. 8 Dz. u. p. z r. 1863, ad II. występku z § 300, 302 u. k.;

2. zarządzona konfiskata całego nakładu numeru 4 czasopisma „Łemko“ z daty Nowy Sącz 18 stycznia (31) 1912 recte 1913, zostaje zatwierdzoną, a nakład tegoż ma być zniszczony;

3. zakazuje się ze względów publicznych rozszerzanie powyższych artykułów, względnie ustępów, a zakaz ten ma być we formie przepisanej obwieszczony po myśli § 20 ustawy prasowej w najbliższym numerze tego czasopisma.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Nowy Sącz, dnia 4 lutego 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 6/77 (12) (1615)

Ogłoszenie.

W konkursie Izaaka i Lotti Sonnenscheinów z Rzeszowa na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy p. adw. dr. Herzhafta w Rzeszowie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Dawida Friedmanna w Rzeszowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 18 stycznia 1913.

L. cz. S. 8/12 (10) (1494)

Uchwałą tego sądu z dnia 26 października 1912 L. cz. S. 8/12 (1) otworzony konkurs do majątku Etli Weinrebowej, handlującej w Baranowie, uznaje się po myśli § 154 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. S. 8/115 (12) (1665)

W konkursie Stanisława Majerskiego, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do 10 lutego 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 18go lutego b. r. o 10 rano w c. k sądzie obwodowym w Przemyślu w biurze Nr. 16.

Przemyśl, 17 stycznia 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 8 116 (12) (1664)

Ogłoszenie.

W konkursie Stanisława Majerskiego na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy dr. Adolfa Ameisena, adw. w Przemyślu, zastępcą zaś jego ustanowiono dr. Kalmana Reicha, adw. w Przemyślu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, 18 stycznia 1913.

L. cz. S. 25 57 kom. (1645)

W konkursie Józefa Bartfelda w Uścieczku celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 18 lutego 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 19 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem w biurze Nr. 1.

Tłuste, dnia 30 stycznia 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz S. 30/12 96 (1626)

W konkursie Izaka Nathansohna celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 marca 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 14 marca 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Buczaczu w biurze Nr. 34.

Buczacz, dnia 3 lutego 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/9 165 (1617)

W konkursie Arnolda Pepisa celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 24 lutego 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 27 lutego 19 3 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 8.

Tarnopol, dnia 28 stycznia 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 33/12 (8) (1552)

Ogłoszenie.

W konkursie Mojżesza Grosca z Krakowa zatwierdzono zawiadowcą masy p. dr. Józefa Aleksandra Lachsa adw. kraj. w Krakowie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Józefa Wasserlaufa, agenta handlowego w Podgórzu.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. S. 6/12 (73) (1614)

W konkursie Izaaka i Lotti Sonnenscheinów z Rzeszowa celem likwidakcyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 6 marca 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 11 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, w biurze Nr. 7, II. piętro.

Rzeszów, dnia 11 stycznia 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 7/12 (104) (1493)

W konkursie Szymona Druckera w Rzeszowie celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 1 marca b. r. wyznacza się audyencyę na dzień 4 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, w biurze Nr. 7, II. piętro.

Rzeszów, dnia 17 stycznia 1913,
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 22/12 (7) (1667)

Ogłoszenie.

W konkursie Schejwy Kleiner kupcowej w Zborowie na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy dr. Dawida Naglera adwokata w Zborowie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. dr. Ozyasza Hauslingera adwokata w Zborowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. S. 1/11 646 (1608)

Ogłoszenie.

W konkursie komercyalnego Zakładu kredytowego w Chrzanowie wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń poprzedniego zawiadowcy masy adwokata dr. Karola Łepkowskiego do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 14 lutego 1913 godzina 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym, biurze Nr. 8.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Kraków, dnia 3 lutego 1913.
Komisarz konkursowy.

Firmy.

G. Zl. Firm. 43/13 Rg. A. 73 (1567)

Sprostowanie.

Tutejszy edykt z dnia 5 września 1912 L. Firm. 854/12 Rg. A. 73, ogłoszony w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 16 stycznia 1913 Nr. 11 l. ins. 348 prostuje się w ten sposób, że Firmawortlaut ma brzmieć „Leon Axelrad & Co“, a nie jak mylnie ogłoszono „Leon Axelrad & Cmp.“

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 18 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 1160/12 St. II. 382 (1601)

Sprostowanie.

Tutejszy edykt z dnia 9 grudnia 1912 Firm. 1030/12 Stow. II. 382 ogłoszony w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 19 grudnia 1912 Nr. 292 (l. ins. 15831) prostuje się w ten sposób, że w miejsce Macieja Czaczki wybrano członkiem zarządu Jana Szewczuka, a nie jak mylnie ogłoszono Jana Szawczuka.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Tarnopol, dnia 21 grudnia 1912.

Ч. сп. Фірм. 542/12 Стов. II. 1761 (1359)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Надвірна.

Фірма звучить: Повітове товариство господарско кредитове „Руский Народний Дім“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Надвірній.

Член дирекциї виступив: о. Роман Петровский.

Член дирекциї вибраний: о. Дмитро Вахняк, на засіданю ради надзираючої дня 25 червня 1912.

Дата впису: 14 вересня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станиславів, дня 14 вересня 1912.

Ч. сп. Фірм. 894/12 Стов. III. 99 (1656)

Зміни і додатки відносячі ся до вписаних вже в реєстрі торговельним фірм зарібкових і господарских стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Копичинцї.

Фірма звучить: Повітове товариство торговельно-кредитове „Січ“ в Копичинцях, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Виступив Іван Стадник, член управи, а в єго місце вибрали члени на загальних зборах, відбутих 28 серпня 1912. Михайла Гречку, господаря в Копичинцях

Дата впису: 10 паздерника 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Чортків, дня 28 вересня 1912.

Ч. сп. Фірм. 377/12 Стов. I. 591 (1485)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Лучиньцї.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Лучиньцях, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекциї помер: Олекса Пархуць.

Член дирекциї вибраний: Федь Іванців.

Дата впису: 12 жовтня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Бережани, дня 26 вересня 1912.

Ч. сп. Фірм. 374/12 Стов. I. 915 (1486)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Конюхи.

Фірма звучить: Товариство госпо-

дарско-кредитове „Обнова“ в Конюхах, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою

Член дирекциї виступив: Михайло Гуриш.

Член дирекциї вибраний: Іван Головатий, якр касиер.

Дата впису: 12 жовтня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Бережани, дня 26 вересня 1912.

L. cz Firm. 1274/12 Oddz. C. I. 7 (1559)

Zmiany i dodatki odnos ące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Lecznica związkowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Uchwała Walnego zgromadzenia z dnia 21 marca 1909 zmieniono § 4 kontraktu z daty Kraków, 2 lutego 1908, zaś na zasadzie aktu notaryalnego z daty Kraków, 24 lutego 1909 L. 26619 podwyższono kapitał zakładowy o nowych udziałach w łącznej sumie 80.000 koron, zaś na zasadzie uchwały Walnego zgromadzenia z dnia 1 maja 1910 i aktu notaryalnego z daty Kraków, 4 maja 1910 L R. 30426 podwyższono kapitał zakładowy o nowych udziałach w łącznej dalszej sumie 50.000 koron tak, że kapitał zakładowy wynosi obecnie łączną sumę 355.000 koron.

Dzień wpisu: 16 grudnia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 14 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 1488/12 Stow. V. 22 (1550)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba Stowarzyszenia: Łapczyca (Sąd powiatowy Bochnia).

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Łapczycy stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: 27 października 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: §, Celem Spółki jest: starać się o materyalne i moralne podniesienie członków Spółki, mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia Spółek i Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

Czas trwania: Stowarzyszenia nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z przełożonego, jego zastępcy i 3 członków.

Zarząd ten stanowią: Franciszek Chmiel, rolnik z Łapczycy jako przełożony zarządu, Michał Batko, rolnik z Łapczycy, jako zastępca, Antoni Schwed, Tomasz Kufta i Jan Pagacz rolnicy z Łapczy — jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: nastąpi w ten sposób, że pod stampilią firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: umieszczane będą na tablicy przed lokalem Spółki, a w razie potrzeby w „Czasopiśmie dla Spółek rolniczych“, wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków: wynoszą po 10 kor., jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Wpisy szczegółowe: Stowarzyszenie ma Radę nadzorczą złożoną z przewodniczącego, zastępcy i 4 członków.

Dzień wpisu: 13 stycznia 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 612/12 Stow. I. 637 (1666)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Busk.

Brzmienie firmy: „Bank zaliczkowy w Busku, stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką

Zmiana firmy na: Towarzystwo oszczędności i kredytu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie Stowarzyszenia z dnia 4 sierpnia 1912 uchwaliło zmianę §§ 1, 2, 4, 12, 34, 36, 37, 53, 58, 78 i 85 dotychczasowego statutu w brzmieniu jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.

Data wpisu: 24 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 24 września 1912.

L. cz. Firm 1222/12 (940)

C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Rzeszowie przyjmuje do wiadomości oświadczenie z daty 7 b. m. złożone przez Dyrekcyę na skutek wniesionego przez Samuela Horowitza protestu przeciwko uchwałom nadzwyczajnego ogólnego zebrania w dniu 21 października 1912 i zarządze na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Bank kredytowy i oszczędności, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Leżajsku, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 21 października 1912 uchwalono zmianę firmy, która obecnie opiewać będzie „Zakład kredytowy i oszczędności stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną, po niemiecku: Credit und Spar Anstalt in Leżajsk registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, oraz zmianę statutu, a w szczególności §§ 1, 5, 7, 13, 14, 21, 22, 23, 27 i 35.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 21 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 8/13 Oddz. A. II. 96 (1549)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Kraków, Plac Maryacki l. 1.

Brzmienie firmy: „Remigiusz Wiskida“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: zakład fryzyerski:

Właściciel: Remigiusz Wiskida w Krakowie.

Dzień wpisu: 8 stycznia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 7 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 144/13 Oddz. A. I. 125 (1554)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru Oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Podgórze.

Brzmienie firmy: „Fabryka produktów chemicznych Liban“: po niemiecku „Fabrikschemischer Produkte Liban“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacya i zarobkowa sprzedaż superfosfadów i innych wyrobów chemicznych.

Wykreślono skutkiem zamiany firmy na Towarzystwo akcyjne.

Dzień wpisu 17 stycznia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 17 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 1717/12 Rg. A. I. 397 (1476)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Lwów ul. Ruska 18.

Brzmienie firmy: J. Kupferschmidt.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów galanteryjnych, norymberskich i szkolnych.

Właściciel: (I) Isak Kupferschmidt, kupiec we Lwowie.

Data wpisu: 3 listopada 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 2 listopada 1912.

L. cz. Firm. 419/12 Stow. I. 563 (1481)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Taurów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Tomasz Mouczko, Marceli Lenartowicz.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Dominik Mazur i Wojciech Lenartowicz, rolnicy w Taurowie.

Data wpisu: 28 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 31/13 (1338)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie: „Zakład kredytowy w Rozwadowie“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 24 grudnia 1912 uchwalono zmianę statutu, a w szczególności zmiany §§ 4, 5, 11 i 13 statutu.

C. k. sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 930/12 Stow. I. 341 (1657)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Stowarzyszenia: Salówka.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Salówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie zarządu wystąpili: Antoni Rudyk i Jan Rzeszowski.

Członkowie zarządu wybrani na odbytem dnia 28 kwietnia 1912 walnem zgromadzeniu: Antoni Rudyk ponownie i Michał Gwozdecki, rolnik w Salówce.

Data wpisu: 10 listopada 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 28 października 1912.

L. cz. Firm. 463/13 Oddz. A. (1659)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Kołomyja.

Brzmienie firmy: Hersch Brustiger, handel zbożem w Kołomyi.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel zbożem.

Właściciel: Hersch Brustiger w Kołomyi.

Dzień wpisu: 9 listopada 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Kołomyja, dnia 9 listopada 1912.

L. cz. Firm. 487/12 Stow. I. 95 (1611)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kołomyja.

Brzmienie firmy: Bank eskontowy i kredytowy w Kołomyi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: § 17 lit. e odtąd brzmieć będzie:

Die Ausscheidung aus der Genossenschaft erfolgt:

e) durch Ausschliesung auf Grund eines Beschlusses des Vorstandes, wenn ein Mitglied wegen eines von der Genossenschaft erhaltenen Credites zur gerichtlichen Klage oder auch nur zur Geltendmachung des nach § 19 der Statuten der Genossenschaft zustehenden Compensationsrechtes kommen lässt; hingegen ist der Vorstand verpflichtet, wenn ein Mitglied die statutenmässigen Verpflichtungen nicht erfüllt, insbesondere wenn es trotz schrif licher Mahnung längstens bis sechs Monate mit den Raten der Eintrittstaxe oder des gezeichneten Anteiles im Rückstande bleibt, dasselbe auszushliessen.

Data wpisu: 25 listopada 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Kołomyja, dnia 25 listopada 1912.

L. cz. Firm. 464/12 Stow. III 24 (1662)

E d y k t.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Dąbrówce niemieckiej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w dniu 23 kwietnia 1911 odbytem wybrano ponownie Jana Kościsza, zaś w miejsce Jana Skoczylasa-Piotra Karwsłę, członkami zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 16 listopada 1912.

L .cz. Firm. 48/13 (1337)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Sarzynie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką,, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 29 grudnia 1912 w miejsce ks. Edwarda Sangałowskiego, który przeniósł się na inne probostwo, wybrała Spółka przełożonym zarządu ks. Jana Ubermana, administratora w Sarzynie, zaś w miejsce Antoniego Siedleckiego, który zrezygnował, wybrała Spółka drugim członkiem zarządu Piotra Dubiela, gospodarza w Sarzynie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 18 stycznia 1913.

G. Zl. Firm. 170 Sp. III. 48 (1480)

Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Actiengesellschaft für Naftaindustrie — polnisch: Towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego.

Die Gesellschaft ist laut Beschlusses der Generalversammlung von 10 Juli 1912 nunmehr in Liquidation getreten.

Zu Liquidatoren wurden bestellt: die Herren Ludwig Neurath, Direktor der k. k. priv. österr. Kreditanstalt für Handel und Gewerbe in Wien, Richard Pollak, Prokurist des Grosshandlungshauses S. M. v. Rothschild in Wien, Oskar von Szirmai, Direktor der Mineralölraffinerie Aktiengesellschaft in Budapest, Dr. Jan Kanty Steczkowski, Direktor der Filiale der k. k. priv. österrichischen Kreditanstalt für Handel und Gewerbe in Lemberg.

Je zwei der bestellten Liquidatoren zeichnen die Firma kollekiv mit dem Zusatze „in Liquidation“.

Alle bisherigen Verwaltungsratmitglieder und Prokuristen werden gelöscht.

Datum den Eintragung: 30 Oktober 1912.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.

Lemberg, am 29 Oktober 1912.

L. cz. Firm. 125/13 Oddz. A. II. 98 (1556)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnęto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, ulica Wielopole Nr. 7.

Brzmienie firmy: „Bracia Rolnicki“, „Gebrüder Rolnicki“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel produktów mleczarskich oraz fabryka serów.

Forma spółki: jawna spółka handlowa, która zaczęła istnieć z dniem 1 stycznia 1913.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Eliasz Rolnicki kupiec w Krakowie, Sebestyana 16 i Maryan Rolnicki kupiec w Krakowie Wielopole 7.

Podpis firmy: Firmę spółki podpisywać będą jawni spólnicy w ten sposób, że każdy ze spólników ma prawo pod wypisaną lub stampilią wyciśniętą firmą po polsku, lub po niemiecku, podpisać słowami: Bracia Rolniccy.

Dzień wpisu: 17 stycznia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Odział III.

Kraków, dnia 17 stycznia 1913.

Licytacye.

L. cz. E. 1761/12 (7) (1396)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 lutego 1913 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya połowy realności lwh. 572 gm. Przeniczniki objętej, nieobj. masy spadkowej po bł. p. Maryi Kader zam. Herschberg własnej, składającej się z p. bud. 135/1 z domem i budynkami gospodarczymi, oraz studnią i płotem i sztachetami, tudzież p. gr. l. kat. 295/1 ogród otoczony parkanem i 6 wierzbami.

Połowa tej nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z przynależnościami na 2117 kor.

Najniższa cena wynosi 1411 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 22 stycznia 1913.

Kuratele.

L. cz. L. VII. 10/12 (7) (1419)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Szymona Ilby w Nadybach.

Kuratorem jego ustanowiono Karola Cybulskiego w Nadybach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VII.

Sambor, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. P. 13/13 (4) (1625)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Iwana Meletę w Horodysławicach.

Kuratorem jego ustanowiono Eliasza Hirnego w Horodysławicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. L. 6/11 (16) (1726 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Edwarda Sikorskiego w Strzemilczu.

Kuratorem jego ustanowiono Leona Sikorskiego w Folwarkach wielkich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 31 maja 1912.

L. cz. P. V. 39/12 (1720 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Parańkę Olejnik z Huty połonieckiej.

Kuratorem jej ustanowiono Fedka Kozuba z Huty połonieckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Busk, dnia 24 lipca 1912.

L. cz. P. 327/12 (17) (1623)

Edykt

Za marnotrawnego uznano Sebastyana Lacha w Tarnowie.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Robaka w Chyszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 7 stycznia 1913.

L. cz. P. 197 7 (27) (1644)

Edykt.

Kuratelę zawieszoną nad Franciszkiem Michaliszynem z Krościenka z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 27 czerwca 1912.

L. cz. L. 15/12 (7) P. 205/12 (1518)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Stefana Kasperskiego, syna Feliksa w Płauczy wielkiej.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Niebelskiego w Płauczy wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 26 września 1912.

L. cz. P. 1/13 (6) (1571)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ustanawia, na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Sanoku uchwałą z dnia 30 grudnia 1912 L. cz. Nc. IV. 471/12 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Pawłem Grzegorczykiem w Jabłonce z powodu stwierdzonej przez sąd powiatowy w Brzozowie choroby umysłowej, a kuratorem ustanawia się p. Piotra Dmitrzaka w Jabłonce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Brzozów, dnia 5 stycznia 1913.

L. cz. P. 77/12 L 7/12 (1510 2—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Krzysiak i Annę Styrczulową w Cichem.

Kuratorem ich ustanowiono: ad 1. Józefa Krzysiaka, ad 2. Józefa Bednarczyka w Cichem.

Za umysłowo chorą uznano Annę Michniakową „Jawolczyk" w Cichem.

Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Michniaka w Cichem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czarny Dunajec, dnia 5 listopada 1912.

L. cz. L. 15/12 (4) P. 270/12 (5) (1535 2—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Michała Duszyńskiego w Suchej Strudze.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Tokarczyka w Suchej Strudze.

C. k. Sąd powiatywy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 6 stycznia 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **2^{22}**, 5^{45}, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 11^{0}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), **5^{40}**, 7^{25}†), **8^{25}**, 9^{50}

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, 10^{30}, 10^{48}†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **12^{05}**, 5^{15}††), 5^{45}†), 7^{40}. 10^{25}*) **1^{55}**, 5^{52}, **6^{26}**, 9^{34}

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, 6^{45}, 10^{19}§), 11^{00}

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, 8^{30}

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, 7^{57}

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, 10^{20}

Ze Stojanowa: 10^{01}, 6^{30}

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 7^{01}, 11^{11}, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, 10^{12}, 10^{31}†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, 6^{29}*), 10^{01}, 12^{00}§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, 6^{11}.

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, 6^{11}*), 9^{41}, 11^{43}§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **12^{35}**, 3^{40}, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), 6^{05}, **7^{00}**, 7^{30}, 11^{10}

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}, **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), 8^{40}, 11^{13}

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **2^{50}**, 6^{10}, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), 6^{28}†), 7^{58}††), 11^{00}

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, 6^{50}, 11^{25}

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, 10^{56}

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, 8^{00}, 11^{35}*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: 5^{55}, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), 9^{01}, 11^{30}

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, 10^{40}§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, 10^{59}§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, 9^{30}
od 1 maja do 30 września 7^{43}

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, 9^{30}

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, 9^{10}

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 10^{10}

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 9^{00}

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12^{16}

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, 6^{31}, 8^{35}
od 1 maja do 15 września 4^{21}

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, 8^{35}

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 6^{00} wieczorem do 5^{59} rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pośpiesznych i expresowych którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 18 listopada b. r. do 7 maja 1913 włącznie i na odwrót od 17 listopada b. r. do 11 maja 1913 włącznie.

Podwołoczyska	niedziela, środa	10^{35}	odjazd	pociąg pośp.
Lwów	" "	2^{45}	"	
Kraków	" "	10^{15}	przyjazd	pociąg expresowy
Wiedeń dworzec kolei północnej	poniedziałek, czwartek	6^{00}	odjazd	
Wiedeń dworzec kolei połudn.	" "	10^{20}	przyjazd	
Pontebba	" "	7^{50}	odjazd	
Wenecya	" "	8^{10}	przyjazd	
Medyolan	" "	11^{36}	odjazd	
Genewa	wtorek, piątek	4^{00}	przyjazd	
San Remo	" "	7^{55}	"	
Ventimiglia	" "	12^{03}	"	
Mentona	" "	12^{30}	"	
Nizza	" "	11^{55}	odjazd	
Cannes	" "	12^{16}	przyjazd	
		1^{14}	"	
		2^{18}	"	

Cannes	wtorek, sobota	6^{29}	przyjazd	pociąg pośp.
	" "	1^{30}	"	
	" "	5^{56}	odjazd	pociąg expresowy
Nizza	poniedziałek, piątek	10^{15}	"	
Mentona	" "	5^{15}	przyjazd	
Ventimiglia	" "	7^{14}	odjazd	
Genewa	" "	7^{13}	przyjazd	
San Remo	" "	2^{32}	odjazd	
Medyolan	niedziela, czwartek	10^{10}	"	
Wenecya	" "	6^{15}	przyjazd	
Pontebba	" "	2^{01}	"	
Wiedeń dworzec kolei połudn.	" "	1^{30}	"	
Wiedeń dworzec kolei północnej	" "	12^{19}	przyjazd	
Kraków	" "	12^{02}	odjazd	
Lwów	" "	11^{09}	"	
Podwołoczyska	" "	10^{23}	"	

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimigla wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12·00 godz. wedle czasu środkow. eur. 11·00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia od 14 listopada do 13 maja 1913 muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. expresowego Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

Od trzydziestu pięciu lat istniejący Magazyn papierowo-galanteryjny

Seyfartha i Dydyńskiego

we Lwowie, przy pl. Maryackim z dniem 1 lutego został przeniesiony

do hotelu George'a od ulicy AKADEMICKIEJ.

Otrzymałem świeży transport HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor.	3·20
„ Souchong	„	4·—
„ Souchong zbiór majowy	„	6·—
Kaysow	„	8·—
Wysiewki z herbat	„	3·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„	5·30

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Rączki patentowe

Stanisław ABL

Lwów, Syktuska 3. Tel. 824.

STARE GAZETY

do sprzedania w Biurze ogłoszeń St. Sokołowskiego. — Jagiellońska 3.

Prawdziwe materye bernońskie

Sezon wiosenny i letni 1913.

I KUPON

mtr. 3·10 długi kompletny garnitur męzki surdut, spodnie i kamizelka kosztuje cyklo

1 kupon 7 koron
1 kupon 10 koron
1 kupon 15 koron
1 kupon 17 koron
1 kupon 20 koron

1 kupon na czarny ubior salonowy 20 kor., tudzież materye na zarzutki, loden dla turystów, kamgarny jedwabne, materye na suknie damskie rozsyła po cenach fabrycznych, znany jako rzetelny i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Morawy)

(Próbki darmo i opłatnie).

Korzyści dla prywatnych odbiorców, wynikające ze sprowadzania wprost sukna od firmy Siegel-Imhof są znaczne. Stałe, najtańsze ceny. Wielki wybór. Ściśle według próbek, najdokładniejsze wykonanie nawet małych zleceń przy zupełnie świeżym towarze.

WYDAWNICTWA ROK XV.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

NOWOŚCI MUZYCZNE

„Nowości Muzyczne“ poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.

„Nowości Muzyczne“ drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.

„Nowości Muzyczne“ zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.

„Nowości Muzyczne“ przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.

„Nowości Muzyczne“ zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobani do lepszej muzyki.

„Nowości Muzyczne“ ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzykalnej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.

„Nowości Muzyczne“ w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

„Nowości Muzyczne“ są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowem.

„Nowości Muzyczne“ w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich, około 30 rb.

Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. **42**, z przesyłką pocztową kop. **50**. — Kwartalnie rb. **1·25**, z przesyłką pocztową rb. **1·50**. — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. **7**, — Zeszyt okazowy **60** kop.

Premia dla rocznych abonentów: a) **Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty**, wartości rb. 1 kop. 25, albo PORTRET CHOPINA i b) za pół ceny, t. j. za rb. **1·50** „A. B. C.“ **Najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego** lub za **1 rb. Szkołę techniki fortepianowej dyr. Ig. Glassera.** — Przesyłka premium **30 kop.**

Adres Redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Redaktor i wydawca: LEON CHOJECKI.

Agencya dla Galicyi we Lwowie, biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO.

Roczniki

„Wędrowca“

1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

---

54 lat istnienia — **lat istnienia 54**

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„Tygodnik Illustrowany“ w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza p. t.

„Pod Dąbrowskim“

Z ilustracyami Wojciecha Kossaka

Władysława Reymonta p. t.

„Insurekcya“

Wacława Sieroszewskiego p. t.

„Bieniowski“

Bolesława Prusa dwie ostatnie nowele

„Dziwni ludzie i „Nic nie ginie“.

Premia Tygodnika:

Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym **12 dużych tomów rocznie.**

Cykl ilustracyi wielobarwnych.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:

kwartalnie	6·80 koron	z oprawą książek	8·30 koron
półrocznie	13·60 koron	„ „	16·60 koron
rocznie	27·20 koron	„ „	33·20 koron

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7·20 koron	z oprawą książek	8·70 koron
półrocznie	14·40 koron	„ „	17·40 koron
rocznie	28·80 koron	„ „	34·80 koron

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie, ulica Jagiellońska 3,

oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

Numera okazowe bezpłatnie.

KRYTYKA

Miesięcznik

poświęcony sprawom polityczno-społecznym nauce i sztuce

Wychodzi rok XIV. w Krakowie.

Wśród miesięczników polskich „KRYTYKA“ zajmuje stanowisko odrębne. Nie jest zbiorem artykułów, nie zacieśnia się w jednej dziedzinie pracy. Dążeniem jej: niepodległość i twórczość. W szeregu artykułów filozoficznych omawia najważniejsze kierunki filozofii współczesnej; dyskusye jakie „KRYTYKA“ przeprowadziła w sprawie filozofii monistycznej (Dr. Wróblewski — K. Bleszyński) lub filozofii Bergsona (Dr. Sobeski — J. Wł. Dawid) należą do najważniejszych, jakie u nas drukowano. Do niepodległości i twórczości dążąc „KRYTYKA“ stoi na stanowisku irredenty polskiej; z tego zakresu drukuje rozprawy Wł. Studnickiego, W. Feldmana, M. Sokolnickiego, Bol. Limanowskiego, L. Wasilewskiego etc. W każdym numerze obrazy współczesnej literatury polskiej i obcej, charakterystyki wybitnych artystów, sprawozdania ze scen polskich, wystawy szkół i książek. Do każdego numeru dołącza się reprodukcye wybitnych dzieł sztuki. — Nowele, poezye najwybitniejszych przedstawicieli młodszej literatury polskiej.

PRENUMERATA:

Rocznie	20 koron	20 marek	10·— rb.
Półrocznie	10 koron	10 marek	5·— rb.
Kwartalnie	5 koron	5 marek	2.50 rb.

Adres redakcyi: Kraków, ul. Staszica Nr. 3.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.

Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska l. 3. Lwów. —**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.